Nr. 325. (z dod. por.) Dnia 24 listopada. Sobota. Dnia 12 (24) listopada 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

— Budowniczy ***Józef Mazurkiewicz*** wyjechał za granicę.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) jutro zakończona zostanie 8-dniowa uroczystość ku uczczeniu św. Stanisława Kostki całodzienem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami. Wotywa odpustowa przed obrazem N. Panny Marji Częstochowskiej o godz. 10-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) ku czci św. Cecylji, patronki muzyki, jutro w czasie sumy odśpiewana zostanie msza 4-ro głosowa Vogta przez amatorów, pod kierunkiem p. Stembrowicza.

— Jutrzejsza uroczystość św. Katarzyny, panny i męczenniczki, obchodzona będzie solenną wotywą o 9½ zrana w kościele św. Marcina (po-augustjańskim).

Z kościołów podmiejskich uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu tejże świętej odprawiane będzie w Służewie pod Warszawą.

— W poniedziałek, d. 26-go listopada, w Wysoce uroczystym dniu urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Marji Teodorówny, w soborze katedralnym prawosławnym odprawione będzie nabożeństwo, które się rozpocznie o godz. 11-ej zrana. Tegoż dnia odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. *(Warsz. Dniewn.)*

Petersburg 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza, że zaślubiny Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana odbędą się w poniedziałek.

Petersburg 24-go listopada. (*T. pr. K. W.*)— Ogłoszony został ceremonjał obrzędu ślubnego Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z Jej Cesarską Wysokością Prawowierną Wielką Księżniczką Aleksandrą Teodorówną. O dniu uroczystości zwiastuje o godz. 8-ej zrana 21 wystrzałów z fortecy petersburskiej. Zaproszeni zbierają się w Pałacu Zimowym o godz. 11 m. 30, damy w russkim stroju, kawalerowie w galowem ubraniu. Pochód z pokojów wewnętrznych do Soboru dworskiego odbędzie się przy odgłosie 51 wystrzałów. Porządek pochodu następujący: furjerowie, mistrze ceremonji, kamerjunkrzy, szambelani, urzędnicy Najwyższego Dworu, obermarszałek Dworu, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani z Najdostojniejszą Narzeczoną, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, mając za Sobą ministra Dworu i dyżurnych jenerał-adjutanta, jenerała świty, jenerał-majora i fligel-adjutanta, Ich Królewskie Mości Król Duński, Król i Królowa Greccy, Książęta Heski, Koburg-Gotajski, Księżna Sachsen Koburg Gotajska, Książę Walji i Księżna Walji, Książę następca tronu rumuński, Książę Waldemar, Królewicz grecki, Książę Yorku, Książę Henryk Pruski, Księżna Irena Pruska, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Aleksandrowicz, Książę Jan Albert Meklemburg-Szweryński, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta i Wielkie Księżne i Ich Cesarskie Wysokości Książęta i Księżne, ochmistrzyni Dworu, damy Dworskie, frejliny, damy świt zagranicznych, senatorowie, sekretarze stanu, opiekunowie honorowi. Po skończonym obrzędzie ślubnym Najdostojniejsi Nowozaślubieni złożą podziękowanie Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani. Następnie zagraniczni Książęta Panujący i Osoby należące do Rodziny Cesarskiej złożą powinszowania. Metropolita z członkami św. synodu rozpocznie nabożeństwo dziękczynne, podczas którego danych będzie 301 salw działowych. Po nabożeństwie cerkiewnem św. synod i duchowieństwo złożą powinszowania. Przed ukończeniem nabożeństwa wszystkie obecne Osoby przechodzą do sali. Na drodze powrotnej Najdostojniejszych Nowozaślubionych powitają powinszowania ciała dyplomatycznego, dam miasta, urzędników cywilnych, szlachty, naczelników miast, kupiectwa, świt wojskowych, rady państwa, senatu, sekretarzów stanu, honorowych opiekunów, dam dworskich, urzędników dworskich pierwszej i drugiej klasy i kawalerów Dworu. Po powrocie do wewnętrznych pokojów, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani w karecie galowej udadzą się do Soboru Kazańskiego, a ztamtąd do Pałacu Aniczkowskiego, gdzie w pokojach górnego piętra powita Najdostojniejszych Nowozaślubionych Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani. Na drodze przejazdu będzie ustawione wojsko.

Petersburg 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Wczoraj mieli szczęście przedstawiać się Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu posłowie russcy w Paryżu i Londynie, jenerał gubernator wileński Orżewski, dowodzący wojskami okręgów: moskiewskiego, kazańskiego, omskiego i kaukazkiego.

— D. 21-go b. m. w pałacu Zimowym w sali Koncertowej odbył się obiad, na którym obecni byli Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Najdostojniejsza Narzeczona Jego Cesarskiej Mości Wielka Księżniczka Aleksandra Teodorówna, Dostojne Osoby zagraniczne, znajdujące się w Petersburgu, Wielkie Księżne i Wielcy Książęta. Za stołem obok Najjaśniejszego Pana zajmowały miejsca: Najdostojniejsza Narzeczona Jego Cesarskiej Mości i Jej Królewska Mość Królowa Grecka, po drugiej stronie stołu obok Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Marji Pawłówny zajmowali miejsca Król Grecki i Król Serbski.

— W tym samym czasie w sali Herbowej zastawiony został stół marszałka Dworu. Tutaj zaproszone zostały osoby ze Świty Jego Cesarskiej Mości oraz Świta Dostojnych Osób zagranicznych, wreszcie deputacje wojskowe zagraniczne, które przybyły do Petersburga. Prezydował za stołem w sali Herbowej Minister Dworu. Po ukończeniu obiadu wszystkie osoby z sali Herbowej przeszły do Koncertowej, do której wyszedł z pokojów wewnętrznych Najjaśniejszy Pan i rozmawiał ze wszystkimi przedstawicielami zagranicznymi.

(Praw. wiestn.)

— W niedzielę, d. 18-go listopada, o godzinie 7½ wieczorem—na pół godziny przed nabożeństwem żałobnem przy trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, odprawionem w soborze Petropawłowskim, o godzinie 8-ej wieczorem, w Najwyższej obecności Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana—jenerał-adjutant J. W. Gurko, złożywszy hołd Ciału zgasłego Cesarza Twórcy pokoju, złożył wieniec na Jego trumnie, na czele deputacji od wojsk okręgu wojennego warszawskiego. Deputacja składała się: z dowodzącego 3-cią dywizją piechoty gwardji, jenerał-lejtnanta hrabiego Komarowskiego, dowódcy 2-ej brygady strzelców, jenerał-majora barona Taubego, dowódcy pułku s.-petersburskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III-go jenerał-majora Fułłona i dowódcy 3-ej baterji brygady artylerji gwardji konnej, pułkownika Martynowa.

Wieniec od wojsk okręgu wojennego warszawskiego jest z matowego złota, artystycznej kutej roboty, wykonany przez znanego moskiewskiego fabrykanta wyrobów złotych i srebrnych, Owczynnikowa. Wieniec składa się z dwóch złotych gałęzi dębowych, przez które w górze jest przerzucona również złota gałąź palmowa. W dolnej części wieńca w ażurowych mirtach, mieści się złota słowiańska cyfra spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III. Cyfra jest przewiązana wstęgą św. Jerzego, zrobioną również ze złota, a na niej mieści się słowiańskiem pismem napis: „Najwyższemu Wodzowi armji Russkiej, Cesarzowi Aleksandrowi III-mu, od wojsk okręgu wojennego warszawskiego." *(Warsz. Dniewn.)*

— W d. 17-ym listopada, po nabożeństwie żałobnem w Najwyższej obecności, na trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza złożyła wieniec srebrny deputacja od szlachty kowieńskiej, w osobach marszałka szlachty Stołypina, księcia Ogińskiego, honorowego sędziego pokoju Millera i hr. Przezdzieckiego. *(Now. wr.)*

— W środę, d. 21-go listopada, o godz. 1-ej po południu na grobie w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra III-go został położony wieniec od gmin wiejskich i miast gubernji warszawskiej. Wieniec położył komisarz do spraw włościańskich powiatu warszawskiego książe G. P. Trubecki oraz przybyli razem z nim do Petersburga: Trószyński wójt gminy Młociny, Karczmarek wójt gminy Bąków, Cabaj wójt gminy Skierniewka, honorowy ławnik magistratu z Włocławka Bauer i członek urzędu podatkowego powiatu skierniewickiego Jankowski.

(Warsz. gub. wiedom.)

— W d. 19-ym listopada, jako w dniu pogrzebu spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, w Lublinie w świątyniach wszystkich wyznań odprawione były nabożeństwa żałobne. Ze szczególną żałobną uroczystością odprawiona została żałobna liturgja i następnie nabożeństwo żałobne w soborze Podniesienia Świętego Krzyża, gdzie w dniu tym, oprócz wszystkich przedstawicieli miejscowej administracji z naczelnikiem gubernji na czele, zebrało się mnóstwo innych pobożnych. Wszystkie zakłady handlowe i przemysłowe w mieście w dniu tym były pozamykane już od rana. Wszędzie na wszystkich gmachach, podobnie jak w poprzednich dniach, powiewały żałobne flagi. Od godziny 12-ej w południe w miejscowym Domu pracy i przytułku żydowskim były wydawane obiady stypowe dla ubogich na pamiątkę błogosławionego zgonu spoczywającego w Bogu Cesarza. Nakarmiono i napojono około 800 osób. *(Warsz. Dniewn.)*

— W dniu wczorajszym przez Warszawę przejechał za granicę król Serbski Aleksander I-szy. Jego Królewska Mość, nie zatrzymując się w mieście, przejechał z dworca kolei petersbursko-warszawskiej na kolej wiedeńską i udał się do Aleksandrowa.

(Warsz. Dniewn.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dawno nie mówiliśmy o zatargu chińsko-japońskim i losach toczącej się nad Żółtem morzem kampanji zimowej. W ostatnich dwóch tygodniach niewiele posunęły się wypadki. Wieść o zdobyciu portu Artura przez armję marszałka hrabiego Oyamy, który tak szczęśliwie usadowił się na tyłach wielkich fortyfikacyj portowych, w Kinczu i Talienwan, aby od strony lądu je zaatakować, okazała się, jak tyle razy już, mylną. Port Artura dotąd jest w rękach chińczyków i broni go podobno 20,000 ludzi. Od dwóch dni donoszą telegramy o bombardowaniu portu; zdawałoby się przeto, że chwila stanowcza istotnie się zbliża.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, japończycy czekają na sukces w tym ważnym punkcie strategicznym, zanim wejdą w układy pokojowe z Chinami. Dlatego rząd w Tokio trzymał się dotąd odpornie wobec poufnych nalegań dyplomacji europejskiej i amerykańskiej, aby zawarł pokój. Interwencja europejska nie powiodła się stanowczo: Niemcy odmówiły kategorycznie mieszania się do sprawy wschodnio-azjatyckiej, postanowiwszy zachować ścisłą i nadal neutralność. Anglja zaś porozumiała się—jak zapewnia *Daily Telegraph* — co do wszystkich szczegółów kwestji wschodnio-azjatyckiej z Rosją i będąc bezpieczna o siebie, nie chce angażować się w imię interesów chińskich. Jest ona, wedle zaręczeń rzeczonego organu londyńskiego, pewną dziś tego, że Japonja nie dokona zaboru Korei, gdyż mocarstwa jej na to nie pozwolą — i dlatego lord Rosebery umył ręce od wszystkiego.

Tymczasem prezydent Cleveland wziął się szczerze do rzeczy. Sekretarz stanu do spraw zewnętrznych Unji, Gresham, wystosował notę do rządu japońskiego, zapytując, czy i jak byłaby przyjęta ofiara pośrednictwa pokojowego ze strony rządu waszyngtońskiego? Japonja odpowiedziała, że warunki pokoju powinny sformułować i przedstawić bezpośrednio Chiny. Cóż jednak począć, skoro Chiny nie mają obecnie swojego reprezentanta dyplomatycznego w Tokio? Warunki chińskie muszą przeto z konieczności faktycznej przejść przez ręce przedstawiciela dyplomatycznego innego rządu, utrzymującego z Japonją stosunki. Japonja zgadza się więc, aby warunki pokoju, sformułowane przez rząd w Pekinie, doręczył jej przedstawiciel amerykański w Tokio. Będzie on tu naturalnie tylko wykonawcą roli listonosza z dobrowolnego wyboru.

Otrzymawszy rzeczoną odpowiedź, p. Gresham poinformował posłów Unji w Tokio i Pekinie, aby ewentualne warunki Chin przyjęli do wiadomości i postarali się o przedstawienie ich rządowi japońskiemu, nie w roli uznanych formalnie pośredników, w tym lub owym kierunku wpływających, ale po prostu — neutralnych doręczycieli. Ten charakter nieinterwencyjnej interwencji może zmienić się zbiegiem rokowań w ściślejszą formę pośrednictwa pokojowego. W każdym razie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej są już, aczkolwiek bardzo dotąd luźnie, wciągnięte dyplomatycznie w kwestję wschodnio-azjatycką; zaprzeczyć się temu nie da.

Od czwartku toczy się we francuskiej izbie deputowanych dyskusja nad sprawozdaniem komisji o projekcie rządowym wyznaczenia 65-miljonowego kredytu na wyprawę do Madagaskaru. Sprawozdanie dep. Chautempsa zgadza się w całości na projekt rządowy; rozumowania jego posuwają się po linji wytkniętej w pamiętnej mowie ministra spraw zewnętrznych, p. Hanotaux, uzasadniającej żądanie kredytu. Z wyjaśnień, złożonych przez ministra w komisji, przytacza dep. Chautemps dwa najważniejsze: wyprawa nie naruszy planu mobilizacyjnego armji francuskiej, zabór Madagaskaru nie jest zamierzony, chodzi tylko o obwarowanie przyznanego Francji w r. 1885-ym przez rząd howasów protektoratu.

Journal des Débats podaje szczegóły, objaśniające o zamierzonej wyprawie. Nie wyruszy ona przed połową marca z Francji; na brzegach Madagaskaru powinna znaleźć się w pierwszych dniach kwietnia. Skoncentrowanie się korpusu ekspedycyjnego nastąpi pod Mevalanana albo Suberbieville; pochód ku płaskowzgórzu Emyrne rozpocznie się dopiero w maju lub czerwcu. Najcięższą troską, jaka trapić będzie musiała komendanta wyprawy jen. Duchesne, jest zaprowjantowanie i transport wojska, organizacja etapów. Do ujścia rzeki Betsibuka zaprowjantowanie zabezpieczyć może flota, ale co dalej będzie? Potrzeba przeto zbudować doraźną kolej wzdłuż drogi etapowej, nie pogardzając zarazem mułami, tragarzami i małemi senegalskiemi wojskami. A do tego—jak straszy pustak *Figaro*—hufiec nemrodów angielskich, dla których polowanie na tygrysy i słonie utraciło już urok nowości, zamierza udać się do Madagaskaru, aby tam polować na—francuzów.

Br. Z.

Stacja doświadczalna w Sobieszynie.

Kierownik stacji doświadczalnej w Sobieszynie, dr. A. Sempołowski, zwyczajem dorocznym zdaje w osobnej broszurce sprawę z działalności pozostającej pod jego zarządem stacji za rok 1893/4-ty.

Działalność stacji dzieliła się na: prace w laboratorjach, doświadczenia polowe, wreszcie zbiorowe doświadczenie porównawcze. Laboratorjum sobieszyńskie postawiło sobie za zadanie zbadanie pod względem mechanicznym i chemicznym najwięcej typowych gatunków gleby kraju naszego. Prace te dokonane i opisane były przez b. asystenta chemika stacji, dra W. Karpińskiego, który w listopadzie 1893-go r. opuścił Sobieszyn. Miejsce chemika zajął tedy dr. Józef Ulatowski.

W dziale badań nad gatunkami gleby znajdujemy analizę borowin chełmskich, bielic naszych i piasków podlaskich. Pod nazwą borowiny rozumieć należy glebę, zawierającą znaczne ilości wapna gliny, próchnicy i t. p. Ma ona ogólny swój charakter, uwydatniający się w jednostajności ziemi, powstałej ze zwietrzenia skał wapiennych, jak np. w powiecie chełmskim. Powierzchownie borowina podobną jest do gliny, różni się zaś od niej znaczną zawartością wapna. Typowe borowiny napotykamy w powiatach: zamojskim, hrubieszowskim, tomaszowskim, w okolicach Rejowca, Berka, Świerszczowa i w miejscowościach naokoło Chełma aż do Bugu. Bielicami znów nazywają się ziemie piaszczyste lub o tyle jasne, że się od innych wyróżniają. Znane są powszechnie bielice podlaskie, płockie, które w stanie wilgotnym przypominają gliny, skutkiem czego wielu rolników mniema, iż zawierają one rzeczywiście pewien procent gliny. Klasyfikowanie ziemi według cech zewnętrznych prowadzi często do mylnych wniosków i niewłaściwego tejże ziemi nazwania. Skutkiem tego nadajemy nieraz jedną nazwę glebom zupełnie różnym, nic wspólnego z sobą nie mającym, oprócz jakiejś powierzchownej cechy. W praktyce częstokroć ziemie, znacznie różniące się od siebie, zwane są bielicami. Wreszcie piaski podlaskie ciągną się szerokim pasem nad Bugiem i zajmują powiaty: włodawski, bialski, janowski. W morzu tem piasków napotykane są maleńkie tylko wyspy innych gruntów. Piaski te są najnowszej aluwjalnej formacji, a tak są do siebie podobne, że parę prób analizowanych wystarczyło stacji doświadczalnej w Sobieszynie do zapoznania się z całym obszarem piasków podlaskich.

Rozpoczęte badania ziemi zamierza stacja prowadzić w dalszym ciągu, byłoby więc bardzo pożądanem, aby ziemianie nadsyłali do Sobieszyna typowe ziemie z podaniem nazw miejscowych.

Laboratorjum sobieszyńskie wykonywa przedewszystkiem te roboty, które bezpośrednio dla podjętych przez stację doświadczeń są potrzebne, przyjmuje jednakże i na zlecenie osób prywatnych, za opłatą, do analizy produkty rolne, jako to: margiel wapno, nawozy sztuczne, makuchy i t. p.

W dziale doświadczeń polowych sprawozdanie dra Sempołowskiego wymienia: doświadczenia z uprawą pszenicy ozimej, próby z dziesięcioma odmianami owsa, doświadczenia z wydajnością kartofli, próby z sadzeniem kłębów z krzów plennych, próby ze zraszaniem naci kartoflanej, opis zasiewów, wykonanych w r. 1893 i 1894-ym.

Zbiorowe wreszcie doświadczenia porównawcze stanowiły trzeci i ostatni dział czynności stacji w Sobieszynie. Sprawozdanie zwraca uwagę na doświadczenia z pszenicą ozimą, wypowiadając jednocześnie uwagę, iż, chcąc przy dzisiejszych nizkich cenach na zboże utrzymać się przy ziemi i mieć z niej większy, niż dotychczas, dochód czysty, należy zmienić dotychczasowy system obsiewania zbożem jaknajwiększych przestrzeni, bez względu na jakość ziarna,

22)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

— Awantura! Zkądże wiesz o tem?

— Od jej matki. Pochwaliła się zaraz twoją głupotą, a córka pewnie drwi z ciebie w duchu.

— Mój łaskawco! — rzekł Sylwester. — Moich stolików nie mam na sprzedaż, a nie zawsze ten robi dobry interes, który się przechwala lub drwi. Z mojej tranzakcji z baronową jestem zupełnie zadowolony, chociaż milczę!

— Phy! — lekceważąco odparł Fink — i mnie stać na podobną tranzakcję. Z baronową jesteśmy dawni znajomi.

Filip, słuchając tego, to bladł, to czerwieniał. Ledwie się hamował, by nie wybuchnąć i nie spoliczkować tych dwóch starców, plwających na jego ideał. Spojrzał na Magdę wzrokiem rozpaczliwym a oburzonym zarazem, ona zaś zrozumiała go i rzekła z uśmiechem:

— Jutro rano powiem baronowej, co prawicie, i słusznie uczyni, zamykając wam drzwi przed nosem.

Sylwester odrazu ucichł, ale Fink nie dał za wygraną.

— Czy pani jest spowiednikiem baronowej, że tak broni jej cnoty?

— Nie znoszę krytyk zaocznych. Jeśli pan miał łaski u baronowej, to opowiadając to w ten sposób, czyni pan jak...

— Żyd! — podchwycił Fink. — Ma pani słuszność. Płacę teraz ludziom takąż monetą, jaką brali od chrześcijan moi przodkowie. Ząb za ząb, siność za siność, sparzeliznę za sparzeliznę, pogardę za pogardę!

— Wzruszająca solidarność z tem, czego się odprzysięgło. Daruje pan, ale kto wyznaje takie zasady, powinien powrócić do starego zakonu, aby być logicznym. Bez tego nie mają sensu! Zresztą nie myślałam tego, co mi pan podpowiedział. Nie potrzeba być żydem, aby być oszczercą. To potrafi każdy tchórz, bez różnicy wiary.

— A pani, co tak broni baronowej, czy wie, co ona na panią wymyśla?

— Nie wiem i wiedzieć nie chcę!—Magda opędziła się jak od osy i zakryła uszy.

— Panowie, to zgroza. Macie Munkaczego na wystawie, Modrzejowską w teatrze i mówicie o miejskich plotkach. A potem dowodzicie, że to my, kobiety, plotkarki...

— Racja, racja!—przytakiwała majorowa. — Próżność i plotkarstwo myśmy po was odziedziczyły.

— Bo to się tylko widocznie wam podobało i było dostępne!

— Widzę, że pan bardzo od pana Oryża skorzystał, bo to jest jego rodzony frazes. Czyżby już panu brakło własnych złośliwości?

— Chciałem pani zrobić przyjemność cytatą nadwornego mędrca.

— Ach tak! Dziękuję!

Złożyła mu ukłon głęboki i zwróciła się do wchodzącego w tej chwili doktora Malickiego.

— Profesorze, pewnie ta biedaczka suchotnica umarła?

— Zkąd pani wie?

— Z oczu pana.

— Tak jest. Umarła!—odparł doktor i ręką machnął.—To jest ohydne!

— Co takiego? Kto to był?—zaciekawił się Sylwester.

— To był człowiek i śmierć. To dwoje moich prześladowców. Mniejsza kto! Ohydny jest mój fach i basta! I pomyśleć, że mógłbym być inżenierem lub księdzem, a jestem zwykle szarlatanem a często oprawcą. Witam, panie Filipie, i cieszę się, że nie wyglądasz na pacjenta. Obyś żył, żył i umarł beze mnie! Szacunek, pani majorowa, pilnuj pani swej trzódki, bo ospa wszędzie po suterenach! Fink, pewnie się opuszczasz w gimnastyce, oszukujesz mnie, ale nie oszukasz swej krwi, pamiętaj!

Popatrzał na Sylwestra, przymrużył jedno oko, pokręcił głową, obejrzał go pod światło i nic nie mówiąc palcem pogroził. Fink wybuchnął śmiechem, ale profesor się oburzył:

— Ty nie masz czego się śmiać, ale gimnastykować co nie miara!

— Profesorze! A moja Bońska?—spytała Magda.

— Chciałbym takich dużo mieć. Ale, powiedzcie mi, panie Filipie, poco to proszone śniadanie. Zaręczasz się, czy żenisz?

— Dlaczego?

— Ano, nie wiem zkąd słyszałem, że się żenisz z panną Magdą. Możem się wygadał przed czasem?

— Po czasie, profesorze!—roześmiała się artystka.— Filip obchodzi swoją instalację malarską. Zaczyna pracować.

— To dobrze, tylko, proszę cię, nie maluj jak mój brat.

— Doktorze, jesteś zrzęda!—wtrącił Sylwester.— Twój brat ma świetną technikę.

— A to zrób go przedsiębiorcą od wyrobu maszyn, ale nie nazywajcie artystą. Co on maluje? Zawsze jedną damę. Ta wącha kwiat, a ta bawi się perłami, tamta się wachluje, inna otula się futrem, a wszystkie jedno warte, to jest—nic! Nie zawracajcie mi głowy, że to jest sztuka. Ten chłopak lepiejby był tapicerem.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

użytego do siewu. To znaczy, iż obowiązkiem ziemianina jest uprawiać tylko najplenniejsze gatunki. Do niedawna zwracano przy uprawie zboża wyłączną prawie uwagę na dobrą mechaniczną uprawę i nawiezienie roli, okazało się jednakże, że niektóre odmiany, pomimo najkorzystniejszych warunków bytu, nie wydają zwiększonych plonów i nie opłacają nakładu, wyłożonego na ich produkcję. Stacje doświadczalne w Niemczech, Anglji i Francji rozwinęły w ostatnich czasach żywą czynność w badaniu i porównywaniu produkcyjności zboża różnych gatunków.

Podobne zbiorowe doświadczenia porównawcze z uprawą pszenicy ozimej rozpoczęto u nas pod kierunkiem stacji sobieszyńskiej w r. 1892-im, a na skutek odezwy prezydjum sekcji przemysłu rolnego, zapraszającej do wzięcia udziału w doświadczeniach, zgłosiło się 57-iu ziemian. Rozesłano tedy nas enie ośmiu prób do miejscowości, położonych w różnych okolicach kraju. Do d. 1-go stycznia 1894-go r. otrzymała stacja próby pszenicy z 41 majątków. Na 54-ch rolników 3-ch zawiadomiło, że nie mogli z różnych powodów wykonać doświadczeń, jeden nadesłał sprawozdanie w końcu lutego, 9-iu nie dało znaku życia. Pierwsza zatem próba dokonania zbiorowych doświadczeń powiodła się dobrze. Przed kilku tygodniami w krótszej wzmiance zsumowaliśmy rezultaty tych prób, co uwalnia nas od powtarzania ich na tem miejscu.

Dr. Sempołowski zwraca uwagę rolniczego ogółu na ważność tych doświadczeń zbiorowych. Obecnie przy ożywionym ruchu naukowym wśród rolników, a wrodzonym pociągu ku nowościom, wykonywamy mniej więcej wszyscy różne doświadczenia, lecz po większej części niedość dokładnie i bez korzyści dla ogółu. Doświadczenia te powinny być ujęte w jeden system, winny być prowadzone według jednej metody, pod kierunkiem jednej instytucji, któraby podawała do wiadomości ogółu wyniki doświadczeń, wykonywanych w różnych miejscowościach.

Taką właśnie instytucją jest stacja doświadczalna w Sobieszynie.

K.. W.

Szkice wschodnie.

Pod tytułem „Dwadzieścia osiem dni w Chinach" kreśli Feliks Régamey w *Revue Bleue* wrażenia swoje z podróży po państwie Niebieskiem. Kilka poniższych obrazków Kantonu daje czytelnikowi garstkę szczegółów charakterystycznych i mniej znanych. Wrażenia Régamey'a spisywane są w formie dziennika.

D. 6-go grudnia. Miałem dziś sposobność zwiedzić kantońską szkołę wojskową i przypatrzyć się studjom kandydatów do mandarynatu wojskowego. Studja te nie mają nic wspólnego z systemem nauczania, przyjętym w europejskich tego rodzaju zakładach naukowych. „Wszystko dla muskułów i przez muskuły!"—oto dewiza, której hołduje młodzież chińska, kształcąca się do zawodu wojskowego. Nad książką uczniowie szkoły wojskowej w Kantonie nie tracą czasu. Jedynem ich zajęciem jest strzelanie z łuku, ćwiczenia z halabardami i bryłami kamieni. Widziałem tych młodzieńców całemi godzinami naciągających łuki najbardziej oporne, kręcących nad głowami halabardy, ważące po 120 funtów, podnoszących bryły granitu jeszcze cięższe, a to wszystko przed gronem sędziów z trzech mandarynów ałożonem, które zdawało się nadawać wielką wagę tym ćwiczeniom osobliwym. Nie idzie zatem, aby uczniowie chińskich szkół wojskowych nie obeznawali się z bronią europejską najnowszej konstrukcji. Ale egzaminy redukują się niemal wyłącznie do wykazywania postępów w ćwiczeniach cielesnych.

D. 7-go grudnia. Spożyliśmy dziś śniadanie na pokładzie chińskiej kanonierki „Wang-Pou". Okręt poruszany maszynami o sile 75 koni parowych, ma 7 dział, obejmuje zaś 250 tonn. Na okręcie służy załoga chińska pod wodzą kapitana francuskiego. Jest to jedna z dziesięciu kanonierek, zbudowanych niedawno w Hong-Kong, używanych przez rząd chiński do tępienia rozbójnictwa morskiego. Do niedawna jeszcze marynarka chińska składała się z drobnych statków, zbudowanych raczej do żeglugi po rzekach, niż po morzu. Kilkadziesiąt statków tego typu istnieje dotychczas. Są one źle uzbrojone, zaopatrzone w nędzne działa, bardzo źle obsługiwane przez załogę niekarną i zabobonną, a na domiar pozostają pod wodzą kapitanów, którzy zaledwie znają użytek busoli. Dopiero od czasu utarczek z Francją z powodu Tonkinu, rząd chiński zaczął interesować się ostatniemi zdobyczami w dziedzinie techniki i budownictwa okrętowego, zaczął kupować statki gotowe w Anglji i Holandji, a nawet budować je w swoich własnych fabrykach.

D. 8-go grudnia. Zwiedziliśmy dziś aż dwie pagody. Pierwszą z nich była świątynia „Pięciu genjuszów", położona tuż koło pagody „Długowieczności". Tu przebywają w najlepszej zgodzie kapłani buddyjscy i kapłani taoiscy, którzy gromadzą koło siebie w pewnych porach roku tłumy pielgrzymów. W świątyni tej oddawana jest cześć Pięciu genjuszom, uzmysławiającym pięć żywiołów. Każde bóstwo ma swoją barwę odrębną: ogień—czerwoną, woda—niebieską, ziemia—zieloną, drzewo—żółtą, metal—czarną. Prócz tego, pobożni mogą tu rozmawiać z bogiem Nieba, Yu-Ouang-Tien; i z protektorką kobiet Kum-Fa, wreszcie z bóstwem Zbroi i Strzały. Ocywiście jest to rozmowa jednostronna, w myśl zasady: mówił chłop do obrazu itp.

Bożek Strzały znajduje się w rodzaju niszy, otwartej z tyłu na wolną przestrzeń rodzajem szerokiego okna. Stoi on przed czarnym stołem, na którym leżą obok siebie: lichtarze, poświęcane naczynia z białego metalu, skrzynki do ofiar i naczynia ze skrawkami papierowemi, zapisanemi kabalistycznemi znakami, służącemi do dawania przepowiedni. Bożek trzyma konia za uzdę. Jeździec i koń są z grubego drzewa rzeźbionego i złoconego. Głowa bożka ozdobiona a raczej oszpecona jest kwiatami papierowemi niezrównanej brzydoty. W czterech kątach niszy palą się cienkie pałeczki wonne. Wielkie latarnie czerwone dopełniają przybrania kapliczki, której wygląd ogólny wywiera wrażenie arcyniesmaczne na ludziach, jakiem takiem pojęciem estetycznem obdarzonych.

Drugą świątynią, którą mi się udało zwiedzić w Tonkinie, była pagoda czysto buddyjska. Ołtarz główny stoi w samym środku świątyni, z której czterech kątów patrzą ponuro na pobożnych cztery postaci wojaków, rzeźbione z drzewa, jaskrawo malowanego. Ołtarz sam stoi na platformie, do której wiodą cztery szerokie stopnie z białego marmuru. Płaskorzeźby, ciągnące się wzdłuż ścian, są treści wielce oryginalnej, nie licującej bynajmniej z powagą świątyni: jedne z nich przedstawiają jakieś widowisko teatralne, w którem aktorzy przybrali pozy mniej niż skromne; drugie wyobrażają bitwę smoków w stylu naturalistycznym. Piękne są tylko kombinacje barw czarnych i czerwonych, otaczające płaskorzeźby.

D. 11-go grudnia. Wyjeżdżamy w drogę do Makao. Przybywamy wreszcie do tego miasta. Tłum ubogich chińczyków wita nas u wejścia okrętu do przystani. Kulisi czyli tragarze, zwinni jak małpy i jak małpy brzydcy, dobijają się o tłomoki nasze, które powierzamy jednak służbie okrętowej, jeżeli bowiem gdzie, to w portach chińskich najłatwiej można być okradzionym. Okręt otacza kilkadziesiąt maleńkich łódeczek, w których siedzą elegantki chińskie z Makao. Piękności te przy wyjściu na ląd stały nie mogą sobie poradzić bez pomocy służącej, która podpierać musi panią, kołyszącą się na drobnych, okaleczonych w dzieciństwie nóżkach. Służąca stąpa śmiało, bo ma nogi nieokaleczone, jak na kobietę z ludu przystało.

W Makao po raz pierwszy na ziemi chińskiej obieramy sobie mieszkanie w hotelu, urządzonym na sposób europejski. Jedynym szczegółem chińskim w tym zakładzie jest sam właściciel, którego dobroduszna mina zgadza się z przyjemniejszemi niż gdzieindziej wyrazami twarzy chińskich mieszkańców Makao. Świadomi rzeczy twierdzą, iż chińczyk natychmiast po wyjściu ze swojej ojczyzny traci nieprzyjemny, złośliwy wyraz twarzy, z którym zwykł spotykać cudzoziemców na własnych śmieciach. W Makao znać już na chińczykach wpływ portugalski.

O powstaniu Makao krążą najróżnorodniejsze podania. Jedno z najbardziej rozpowszechnionych brzmi, jak następuje: Chińczycy zawsze wierzyli w skuteczność murów w ochronie przed napływem cudzoziemców. W r. 1557-ym nadali awanturnikom portugalskim, którzy oczyścili wybrzeża chińskie od piratów, prawo zamieszkania na wyspie Hiang-Shan, ale jednocześnie wznieśli mur na wązkim pasie piasku i stworzyli w ten sposób rodzaj ściśle zamkniętego półwyspu, gdzie prawowici chińczycy mogli chronić się przed cudzoziemcami. W r. 1585-ym miasto, założone przez portugalczyków, liczyło już 2000 mieszkańców. Od czasu wzięcia Hong-Kongu przez anglików Makao zaledwie że wegetuje. Dopiero w r. 1849-ym, po zamordowaniu gubernatora Amarala przez chińczyków, portugalczycy z Makao przestali płacić haracz roczny w wysokości 300 taelów.

(X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż w początkach grudnia przy ministerjum rolnictwa i dóbr państwa rozpoczną się posiedzenia komitetu drobnego przemysłu.

= Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż departament gospodarczy ministerjum spraw wewnętrznych ulegnie gruntownej reformie od d. 13-go stycznia 1895-go r.

= *Now. wr.* donosi, iż próby otrzymywania surowicy anty-błonicowej w instytucie medycyny eksperymentalnej w Petersburgu odbywają się wyłącznie pod kierunkiem profesora Nenckiego, na którego usługi oddano 20 koni w stajniach księcia Oldenburskiego. Profesor Nencki ma nadto na swoje usługi oddziały instytutu: epizootologiczny i patolo-anatomiczny. Stajnie, gdzie znajdują się konie, specjalnie urządzono do danego celu, same zaś konie znajdują się pod bezpośrednim dozorem weterynarzy i lekarzy, członków instytutu. Pierwsza porcja surowicy spodziewana jest w styczniu r. p. Po otrzymaniu jej instytut wyśle nowy ten środek leczniczy do wszystkich miast większych w obrębie państwa, w celu przeprowadzenia prób klinicznych pod ścisłą kontrolą lekarzy.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum sprawiedliwości postanowiło opracować projekt przepisów, ustanawiających stopień odpowiedzialności instytucyj telegrafu za nieterminowe dostarczanie depesz i za straty ztąd wynikłe. Do rozstrzygnięcia tej kwestji z głosem doradczym mają być powołani przedstawiciele kupiectwa i adwokatury.

= W *Birż. wied.* znajdujemy szczegóły o projektowanych pod dozorem wicegubernatorów przy urzędach gubernjalnych szkołach dla pisarzy gminnych. Do szkół takich z kursem rocznym przyjmowani będą kandydaci od lat 23 wieku z pewnemi kwalifikacjami naukowemi. Po ukończeniu szkoły uczniowie zapisywani będą jako kandydaci do posad i mieć będą pierwszeństwo przed innymi. Szkoły mają na celu podniesienie poziomu naukowego pisarzy gminnych.

= P. oberpolicmajster zawiadamia w *Gaz. polic.*, że znów okazali się żydzi, zapisani w księgach ludności pod nienależącemi do nich imionami. Wskutek tego komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie imiona własne i imiona ojców wspomnionej kategorji niezwłocznie poprawić w księgach ludności i w listach lokatorów oraz dopilnować, aby na przyszłość osoby te nie przywłaszczały sobie nieswoich imion pod rygorem odpowiedzialności z § 1416 kod. karn.

= Ceny chleba i mięsa, jak donosi *Gaz. polic.*, uległy zmianie i obecnie wynoszą: chleb razowy 2 1/4 kop., pytlowy 3 kop.; bułki pszenne 6 kop., lepsze 9 kop. za funt. Mięso: wołowina i wieprzowina po 14 kop., cielęcina 15 kop. i baranina 12 kop. za funt.

= Komisje sanitarne skonfiskowały 190 funt. zepsutej wieprzowiny i 10 funtów fałszowanego masła. Nadto zrewidowały 181 zakładów spożywczych i 32 właścicielom polecono zauważone nieporządki niezwłocznie usunąć a 17-tu za ważniejsze przekroczenia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W myśl dozoru nad pracą nieletnich, rozciągnięta zostanie opieka nad terminatorami w warsztatach i praktykantami w sklepach. W tym celu inspekcja fabryczna zbada: 1) czy terminatorzy i praktykanci nie są używani do robót i zajęć, nie mających nic wspólnego z ich zawodem; 2) czy sypialnie ich są hygieniczne i w porze zimowej należycie opalone; 3) czy otrzymali dostateczny i posilny pokarm oraz odzież stosowną do pory roku i 4) czy terminatorzy uczęszczają do szkół rzemieślniczych niedzielnych i praktykanci do szkoły handlowej niedzielnej. Majstrom i kupcom, nie czyniącym zadosyć powyżej określonym warunkom, przyjmowanie terminatorów i praktykantów zostanie wzbronione.

= *Warsz. gub. wied.* donoszą, co następuje: „Z rozporządzenia władz pruskich komory Dobrzyń, Podgrabówka, Lubicz i Grodzisk, podczas epidemji cholery zamknięte, zostały obecnie dla przewozu towarów i przejazdu pasażerów otworzone."

= Z polecenia p. gubernatora warszawskiego rewidowane są obecnie wszystkie rzeźnie bydła w całej gubernji. Okazuje się, że są rzeźnie, w których niema żadnego dozoru weterynaryjnego, mianowicie: w Welonowie, Tarczynie, Mogielnicy, Karczewie, Jadowie, Żychlinie, Sannikach, Duninowie, Kowalu, Piasecznie, Bolimowie, Dąbrowicach, Górze Kalwarji, Wyszkowie, Serocku i Nasielsku. Wiele rzeźni jest nadzwyczaj prymitywnie urządzonych, chociaż dochód roczny z uboju przenosi koszta budowy szlachtuza i tak np. w Nowomińsku koszt urządzenia rzeźni uczynił 600 rs., dochód zaś z jednego roku 1,101 rs., we Włocławku koszt budowy 1,900, dochód roczny 3,710 rs. itp. Szczegółowy raport z oględzin sanitarnych wszystkich rzeźni będzie zamieszczony później w organie urzędowym.

= Szósty wydział hypoteczny warszawskiego sądu okręgowego oznaczył d. 30-ty kwietnia 1895-go r., jako ostateczny termin ukończenia postępowań spadkowych po: Natalji Wysiekierskiej, wierzycielce różnych sum około 70,000 rs.; Ludwice ze Smolińskich Śmiechowskiej, współwłaścicielce posesyj nr. 1,889 i 2,072; Karolu Metterze, właścicielu nieruchomości nr. 5,228; Henryku Bernardzie, właścicielu posesji nr. 1,327; Karolu i Klementynie z Lestów małżonkach Zandrowiczach, właścicielach posesji nr. 1,574.

= W celu zapewnienia Warszawie i poblizkim fabrycznym miejscowościom dostatecznej w ciągu całej zimy ilości węgla, oraz dla zapobieżenia sztucznemu podnoszeniu się cen w razie zasp śnieżnych, zarząd kolei wiedeńskiej puścił obecnie w ruch wszystkie pociągi towarowe między Warszawą a Sosnowcem. Dzięki temu Warszawa będzie otrzymywała codziennie po 5,000 pudów węgli kamiennych i składy: tak kolejowy, jak i inne hurtowe prywatnych właścicieli

na długi czas będą w znaczny zapas węgla zaopatrzone.

= Na wczorajszem posiedzeniu zarządu Towarzystwa ogrodniczego zdecydowano, że ogólne zebranie członków odbędzie się d. 30-go b. m. (w piątek), o godzinie 8-ej wieczorem, nie w lokalu własnym, lecz w gmachu ratusza w sali sztandarowej.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: pełnomocny minister króla Wirtemberskiego von Farnbinler z Kijowa i prezes komisji szosowej jenerał-major Michiejew z Łomży; wyjechał do Berlina prezes dyrekcji warszawskich teatrów rządowych jenerał-major Karandiejew.

= Projekt wystawy.

Grono członków czynnych Towarzystwa dobroczynności, zebrane w salonach hr. Walewskich, obradowało wczoraj nad sposobami przyjścia z pomocą ubogim, z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Na wniosek gospodarzy ogólnie zgodzono się, iż formą najodpowiedniejszą będzie urządzenie wystawy chronologicznej obrazów malarzy swojskich.

Projektodawcy jeszcze przed ujawnieniem pomysłu postarali się o zgromadzenie nazwisk posiadaczy materjału wystawowego, z czego wypadło, iż Warszawa byłaby w stanie dostarczyć dzieł odpowiednich.

Pomiędzy innymi przyobiecali swój udział właściciele zbiorów pp.: Józefowicz, Bardzki, L. Temler i wielu właścicieli płócien oddzielnych.

W tych dniach odbędzie się posiedzenie z udziałem osób kompetentnych, poczem nastąpi wybór lokalu oraz przygotowania do wystawy, która będzie otwarta w przyszłym miesiącu.

Do szczegółów tego przedsięwzięcia filantropijnego jeszcze powrócimy.

= Odznaczenia.

Ze sprawozdania, nadesłanego nam przez izbę syndykalną buchalterów lugduńskich, dowiadujemy się, że na wielkim międzynarodowym konkursie buchalterów podczas wystawy w Lugdunie między innymi odznaczeni zostali za swoje dzieła, nadesłane na konkurs wszechświatowy, pp. Erazm Nowicki (medal srebrny), Konstanty Sękowski, Szumlański i Krakowski (medale bronzowe) i Gustaw Chwat wzmiankę zaszczytną.

Liczba dzieł nadesłanych na konkurs dochodziła 290, z których nagrodzono 73.

Najwyższą nagrodę, t. j. dyplom honorowy, między innymi w liczbie pięciu nagrodzonych otrzymał pan Adolf Wolff, profesor rachunkowości i publicysta w Petersburgu.

Nagrody mają być wkrótce rozesłane interesowanym.

= Pogadanka.

Sala pałacyku „Bagateli" zaledwie mogła wczoraj wieczorem pomieścić licznych słuchaczów, którzy przybyli na pogadankę p. Edmunda Jankowskiego.

Mowca w dalszym ciągu dawał wskazówki, dotyczące zakładania ogrodu handlowego.

Taki ogród nie może być urządzony w pobliżu wielkich wód, gdyż na owocach będą plamy.

Najlepiej wybrać miejsce osłonięte od północy i zachodu, na płaszczyźnie lub nieznacznem pochyleniu w stronę wschodu lub południa.

Sad handlowy powinien być zakładany pod dużem miastem, gdyż wtedy popłacają owoce wczesne i późne, zresztą znajdują się komunikacje, ułatwiające wysyłkę do główniejszych rynków zbytu.

Rozwojowi naszego owocarstwa w znaczeniu dużego przemysłu stoi wiele przyczyn na przeszkodzie, a przedewszystkiem nieumiejętna sprzedaż i zużytkowanie owoców.

Tak np. w dalszych okolicach kraju, przy braku taniej i śpiesznej komunikacji, należałoby przerabiać owoce na miejscu; w ogóle zaś przy każdym ogrodzie handlowym należy zakładać fabryki przetworów dla zużytkowania odpadków.

W końcu p. Jankowski podał projekt doniosłego dla producentów owoców znaczenia, a mianowicie, aby za wspólnem porozumieniem się i na własny koszt urządzili w wielkich miastach w Królestwie Polskiem i Cesarstwie (szczególniej w Petersburgu i w Moskwie) stacje pośredniczące, do których możnaby nadsyłać próby z oznaczeniem ilości zbioru i cen hurtowych.

Wszak takie stacje, oddawna urządzone jako ajentury handlowe w Niemczech, Francji i Ameryce, wydały dla właścicieli sadów nieoszacowane korzyści.

Następna, trzecia z kolei pogadanka, z powodu chwilowego wyjazdu p. Jankowskiego, odbędzie się dopiero we wtorek, d. 4-go grudnia.

= Bazar ruchomy.

W dalszym ciągu następujące damy zapewniły swój udział w sprzedaży rabatowej na rzecz kolonij letnich w sklepach firm, które zadeklarowały urządzenie takich sprzedaży.

Dnia 10-go grudnia w sklepie z norymberszczyzną, p. f. „Polski skład" (Berga 11) pp. drowa Portnerowa z córką Heleną i Zofja Goldberg.

D. 12-go grudnia w składzie towarów łokciowych braci Jabłkowskich (Hoża 14 m. 2) pp. z Toeplitzów Anna Wellisch i Stanisława Poświkowa z córką Ireną.

D. 19-go grudnia w składzie papieru i galanterji Pigłowskiej (Długa 19) pp. z Łubieńskich Józefa Niemirowska z córką Janiną i z Mrozowskich Zofja Gagatnicka.

W d. 16-ym grudnia w księgarni p. Arcta asystować będzie panna Ewelina Sancewiczówna, a w tymże dniu w księgarni p. Wilanowskiego pani Jaworowska.

= Nowe czasopismo.

W łonie zgromadzenia rzeźników i wędliniarzy agituje się myśl wydawania czasopisma specjalnie sprawom tego fachu poświęconego.

Wedle projektu, czasopismo zawarłoby w sobie sprawozdania ze wszystkich ważniejszych targów bydła i trzody chlewnej w kraju, wskazówki praktyczne dla handlujących trzodą, wszelkie informacje, rzeźnictwa i masarstwa dotyczące, oraz artykuły rozumowane, społeczny i ekonomiczny stan rzeźnictwa w danej chwili omawiające.

Czasopismo wychodziłoby raz na tydzień przy cenie prenumeracyjnej nie przenoszącej 4 rs.

= Do Egiptu.

W tych dniach wyruszyła z Wiednia wyprawa naukowa, udająca się na studja archeologiczne do Egiptu.

Wyprawę własnym kosztem zorganizował młody starożytnik baron Vataghy.

Do kopjowania zabytków tudzież do przygotowania ilustracyj, mających ozdobić dzieło opisujące wyprawę tę, powołano ucznia wiedeńskiej szkoły malarsko dekoracyjnejj warszawianina p. Antoniego Laskowskiego.

Wyprawa, która wyruszyła d. 9-go b. m., ma zabawić w Egipcie do marca.

= Obrazy japońskie.

Przedsiębiorca belgijski, Van Krymenat, obwożący po Europie akwarele celniejszych malarzy japońskich, z końcem przyszłego miesiąca zamierza urządzić wystawę tychże dzieł w Warszawie.

Akwarele są obecnie okazywane w Berlinie.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu pod № 18-ym przy ul. Brzozowej Józefowi Kriksztejnowi skradziono w przejściu przez targ na Sewerynowie zegarek z łańcuszkiem. — Z wozu Grinlanda pod № 42-im przy ul. Długiej skradziono pakę z towarem galanteryjnym. — Na targu za Żelazną Bramą Ludwice Krupowiczowej wyciągnięto z kieszeni chustkę, w której rogu były zawiązane dwa banknoty po 25 rs. każdy. — Koloniście ze wsi Zych Niemiecki, N. Rozenbergowi, skradziono bryczkę i konia z uprzężą, razem wartości około 200 rs.; kradzież tę spełnił cygan Wiśniewski, lecz uciekł z łupem bez wieści. — Koloniście z Anielina, Franciszkowi Michalskiemu, skradziono prowadzone i na chwilę bez dozoru zostawione dwie krowy.

= Kontrabanda.

Onegdajszego wieczora służba celna, znajdująca się na dworcu kolei wiedeńskiej, widząc, z jakim wysiłkiem tragarze kładą na dorożkę trzy ręczne tłomoczki, powzięła podejrzenie, iż zawartość tłomoczków mieści przemycany towar.

Zapytana w tym względzie pasażerka zmieszała się i odmówiła wyjaśnień.

To obudziło jeszcze większe podejrzenie, postanowiono więc tłomoki zrewidować.

Znaleziono w nich 774 zegarków kieszonkowych, wartości przeszło 3,000 rs.

Cło od zegarków nie było uiszczone.

Kontrabandę przewoziła poddana wielkobrytańska, Rebeka Lakserowa.

= Rabunek.

Na dążącą do Warszawy Martę Kowalewską napadło pod Targówkiem kilku mężczyzn i odebrało jej portmonetkę z kilkoma rublami.

Straż ziemska rzezimieszków przytrzymała i osadziła w areszcie.

= Przejechanie.

Parokonny wóz, wyjeżdżający z bramy domu pod № 32-im przy ul. Świętojerskiej, przejechał Agnieszkę Korycińską, która poniosła dotkliwe obrażenia na całem ciele.

Poszwankowaną, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 8-ym przy ul. Hożej.

= Ujęci rabusie.

Wspominaliśmy niedawno o kilku napadach dokonanych na szosie kaliskiej za rogatką wolską.

Ostatni napad w połączeniu z rabunkiem, którego ofiarą padły dwie przejeżdżające handlarki, wywołał energiczne śledztwo.

Okazało się, iż napady organizował Jan Sadokierski, nieraz już karany za różne sprawki.

Aresztowany przyznał się do wszystkiego i wskazał swoich spólników.

Są to: Walenty Siemianowski, oraz Stanisław i Antoni bracia Fikusowie.

Wszystkich uwięziono.

= Morderstwo.

Niedawno uwolniony z więzienia Władysław Zarębski, pałając zemstą przeciw Andrzejowi Sosnowskiemu, koloniście z Bud Starych, który na jego niekorzyść zeznawał, postanowił Sosnowskiego zamordować.

W tym celu zaczaił się na swoją ofiarę powracający z Warszawy i strzelił z dubeltówki, a widząc, iż Sosnowski nie pada, podążył za uciekającym i dwukrotnie pchnął go nożem.

Raniony w kilka godzin później zmarł.

Zarębskiego, który na razie uciekł, odszukano i uwięziono.

Ruch służbowy.

Warsz. dniewnik donosi: „Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej udzielić rotmistrzowi pułku grodzieńskiego huzarów lejbgwardji, Jelcowi, za czyn filantropijny, połączony z narażeniem życia, medal srebrny z napisem: „Za ratowanie ginących" do noszenia na piersi na wstędze orderu św. Włodzimierza."

— Dnia 20 b. m., w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) o godz. 11½ przed południem, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Sewerynem **Gerliczem**, synem Aleksandra i Konstancji z Finków de Finkenthal a panną Gabrjelą **Guttmann**, córką Edwarda i Julji z Janaszów. Błogosławieństwa udzielił Jks. kanonik Mioduszewski a mszę świętą odprawił Jks. kapelan Skarzyński w licznej asystencji duchowieństwa.

Oblubieńca prowadziły do ołtarza panna Jadwiga Gerliczówna, siostra jego i panna Marja Kronenberg, jej cioteczna siostra oblubienicy, którą wiedli brat jej cioteczny p. Zdzisław Krzywoszewski i p. Antoni Buliński. 1407

Liczny orszak krewnych i przyjaciół obecnych na uroczystości ślubnej, był następnie gościnnie podejmowany w domu rodziców panny młodej, poczem młoda para wyjechała tegoż dnia do siebie na wieś.

Dla ubogiej nauczycielki M., która z powodu ataków sercowych nigdzie lekcyj dostać nie może.
A. D. rs. 5.

Na nędzę wyjątkową.
Bezimiennie rs. 5.—J. kop. 50.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.
M. P. rs. 3.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Józefa z Sarendów DĄBROWSKA,**
żona b. obywatela m. Warszawy, po krótkich cierpieniach przeniosła się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu córki, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25-ym listopada, to jest w niedzielę, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu. 5434
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. p. Józef Zanowski,
były obywatel ziemski,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 22 listopada 1894 r., przeżywszy lat 52. Stroskana żona, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25-ym b. m., w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godzinie **9 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. 5438

† **Ś. p. Feliks Poniatowski,**
obywatel przedmieścia Pragi i majster kowalski, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 21-go listopada r. b., przeżywszy lat 54. Pozostali w głębokim smutku córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze w dniu 25-ym listopada, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z domu № 8 przy ulicy Aleksandrowskiej w tymże dniu o godz. **3-ej** po południu na cmentarz brudzieński. 5432

Ś. † P.
JANIO HEINRICH,
syn Bogumiła i Zofji z Heintzów, rozstał się z tym światem, przeżywszy rok i dwa miesiące. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej nastąpi w dniu 25-ym listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **2 i pół** po południu. 5428

† Ś. P.
Zygmuś Wojciechowski,
ukochany synek Zygmunta i Anieli z Nowickich, przeżywszy lat 4 i miesięcy 8, zmarł dnia 22-go listopada w Rokicinach. Pozostali w smutku rodzice, babka i siostrzyczka zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 25-ym b. m., to jest w niedzielę, ze stacji Rokiciny dr. żel. w.-w. na cmentarz parafjalny w Łaznowie. 5439

† Dnia 26-go listopada r. b., to jest w poniedziałek, jako w piątą rocznicę śmierci 5420
ś. p. Matyldy z Piekrzewiczów Multanowskiej,
odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kaplicy Pana Jezusa, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z dziemi zapraszają krewnych i życzliwych.

Z Petersburga.

W *Now. wr.* znajdujemy następujące jeszcze szczegóły o śmierci Antoniego Rubinsztajna:

„Autopsja zwłok A. G. Rubinsztajna, przeprowadzona w celu zabalsamowania, wykryła otłuszczenie serca wraz z rozwiniętą astmą piersiową, na którą cierpiał zmarły w ciągu ostatnich miesięcy swego życia. Otłuszczenie doprowadziło do katastrofy. Odznaczając się niezwykle silnem zdrowiem, znakomity kompozytor prowadził jednocześnie życie niezwykle siedzące, bez używania ruchu i fizycznych wysiłków, co w związku z nadmierną działalnością nerwową wywołało chorobliwe przerodzenie się serca. W ciągu ostatnich miesięcy zmarły skarżył się na duszność, która opanowywała go czasami, zwłaszcza po grze na fortepianie, lecz nie zwracał uwagi na tę okoliczność, tak był pewny swego nigdy go niezawodzącego zdrowia. Stan jego zdrowia w ciągu ostatnich pięciu dni, kiedy, oprócz astmy, zaczął doznawać objawów gorączki, bólu tępego w lewej ręce i zupełnej bezsenności, nie zaniepokoił go bynajmniej. Zmienił tylko zwykły rozkład dnia, a mianowicie przestał pracować. Za dnia leżał w swoim gabinecie, starając się zastąpić drzemką wyczerpane bezsennością siły. Myśl o blizkiej katastrofie była daleką od blizkich jego, a dalszą jeszcze od samego kompozytora. Rubinsztajn stanowczo odrzucał poradę lekarza i nie chciał stosować się do zalecanej mu kuracji. Lekarz domowy rodziny Rubinsztajna, dr. Wompe, czasami w żartach zapowiadał, że zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za możliwe skutki. Z trudnością małżonce kompozytora udało się w ciągu fatalnego wieczora skłonić męża do poddania się auskultacji lekarskiej. Rubinsztajn odmawiał nawet rozebrania się, i lekarz słuchał go, jak mógł. Jak gdyby umyślnie, wieczora tego muzyk czuł się daleko lepiej, ani-żeli w ciągu ostatnich dni, był wesoły, a widok jego uspokajał otaczających. Katastrofa nastąpiła o godzinie 1-ej w nocy. Szybka pomoc mogła być podana dlatego, że małżonka kompozytora nie kładła się wcale spać i, nie dowierzając chwilowemu polepszeniu, często zbliżała się do drzwi sypialni męża."

Lekarze przypuszczają, że wysokie ciśnienie barometryczne ostatnich dni, zawsze szkodliwe dla astmatyków, mogło ujemnie wpłynąć na zdrowie Rubinsztajna i przyśpieszyć katastrofę.

Korespondent warszawski *Now. wr.* w ostatnim liście swoim pisze, co następuje:

„Warszawa dąży widocznie do tego, aby stać się miastem prawdziwie europejskiem. Latem r. z. i b. pozakładano nowe chodniki i bruki a dwie główne ulice miasta, Nowy Świat oraz Krakowskie Przedmieście, mają obecnie w znacznej części bruk drewniany oraz chodniki betonowe. Na tych i kilku innych pierwszorzędnych ulicach pojawiły się domy prawdziwie artystycznej architektury. Szkoda tylko, że przybierając wygląd miasta czysto europejskiego, Warszawa zapożycza z Europy również i złe zwyczaje: w ostatnich czasach wśród ludności warszawskiej rozwinęło się ażjoterstwo giełdowe, a jednocześnie zaczyna się ujawniać dążenie do organizacji różnego rodzaju syndykatów, mających na celu eksploatowanie ludności. Są już syndykaty handlujących rolą, utworzyli syndykat piekarze, a wreszcie narodził się syndykat właścicieli domów. Przy tutejszym magistracie pracuje obecnie specjalna komisja w sprawie uregulowania cen chleba i bułek, otóż miejmy nadzieję, że komisji tej uda się nareszcie znaleźć środki, celem doprowadzenia do porządku miejscowych piekarzy. Skończywszy zaś z piekarzami, należałoby się wziąć do właścicieli domów. W Warszawie nawet przed zorganizowaniem przez właścicieli domów syndykatu lokatorowie byli w zupełnej zależności od nich, a teraz po zorganizowaniu syndykatu będzie z nimi daleko gorzej. Syndykat gospodarzy na pierwszem zaraz posiedzeniu zadecydował, aby nie dopuszczać do zniżenia cen mieszkań, nabywać niezabudowanie place i dzielić je pomiędzy swoimi członkami, pragnącymi budować domy. W pogoni za dochodami tutejsi właściciele domów nietylko wyciskają z lokatorów pieniądze, ale jeszcze budują domy niedbale ze złego materjału. Niedawno policja musiała znów zawiesić budowę nowego domu przy ulicy Nowy Świat, ponieważ w ścianach porobiły się rysy. W tych dniach sądzona była sprawa w sądzie okręgowym, który zadecydował, aby dom rozebrać, a właściciela i budowniczego skazać na karę pieniężną."

W *Now. wr.* znajdujemy następującą informację polityczną:

„Pewien doświadczony dyplomata zagraniczny zwraca naszą uwagę na spółczesne położenie Anglji, które uważa za niezmiernie ciężkie, sądząc, że trójkrólestwo zużywa obecnie wszystkie swoje siły na grę, nawet w polityce niezwykłą. Rezerwując sobie możność wyrzeczenia ostatniego słowa, uważamy za rzecz interesującą zaznajomić czytelników z treścią uwag wzmiankowanego dyplomaty.

„Na dalekim Wschodzie Anglja ma związane ręce przez całą Europę; Niemcy idą otwarcie przeciw wszelkiej inicjatywie angielskiej w kwestjach wojny pomiędzy Chinami a Japonją; Stany Zjednoczone Ameryki Północnej zajmą niewątpliwie w tej sprawie znaczenie dominujące; w Afryce pomiędzy Anglją a Niemcami istnieje poważny spór graniczny, w Afganistanie oczekują śmierci emira; w miejscowościach pogranicznych Indyj powstanie, w wojskach indobrytańskich odkryto spisek i t. d. W ten sposób Anglja znajduje się obecnie w takiej epoce swojej historji, kiedy odrazu może wygrać lub przegrać w jakich dziesięciu punktach kuli ziemskiej.

„Pewną i natychmiastową wygranę mogłaby zapewnić Anglji wojna pomiędzy głównemi państwami lądowemi. Ale na taką wojnę trudno liczyć, dlatego też Anglja, zdaniem dyplomaty, uciekła się do innego planu. Dąży ona do zbliżenia się z Francją, aby za pośrednictwem rzeczypospolitej zbliżyć się z Rosją. Francji zbliżenie to, według zdania dyplomaty, uśmiecha się również z dwóch przyczyn: przyjaźń jej z Anglją musi się odbić na trwałości trójprzymierza; przyjaźń z Anglją, a w perspektywie i z Włochami daje Francji prawo spodziewać się, że związek russko-francuski wyjdzie nareszcie ze sfery platonicznej wzajemnych sympatyj.

„Wszystko to jest dogodnem i przyjemnem dla Rosji, lecz doświadczony dyplomata nie wierzy w szczerość Anglji, ani w możność poważnego i trwałego porozumienia się jej z Rosją i Francją. Anglja prawdopodobnie prowadzi grę w dwóch celach: raz aby zepsuć o ile możności dobre stosunki pomiędzy Rosją a Niemcami, a następnie wygrać czas. Dyplomata ma nadzieję—a my łączymy się do niej z całej duszy—że pierwszy z tych celów osiągnięty nie będzie."

W Petersburgu bawi obecnie pułkownik w służbie russkiej na Kaukazie, książe Ludwik-Napoleon.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Berlin 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan zamianowany został przez cesarza Wilhelma szefem pułku grenadjerów gwardji Cesarza Aleksandra.

Petersburg 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Sprzedaż pojedyńczych numerów *Petersburskiej gazety* została nanowo przez ministra spraw wewnętrznych dozwolona.

Petersburg 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Za zezwoleniem Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana urządzenie pogrzebu Rubinsteina wzięły na siebie dyrekcja Cesarskiego Towarzystwa muzycznego i Cesarskich teatrów.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Biuro Reutera donosi z Jokohamy: Eskadra chińska ostrzeliwała japończyków, dążących ku portowi Artura, poczem wywiązała się zaciekła bitwa morska pomiędzy eskadrą chińską i japońską, dopomagającą korpusowi lądowemu japończyków. Skutek dotąd niewiadomy.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi z Czifu: Największy pancernik chiński „Czen-juen" rozbił się wpływając do portu Wei-hai-wei. Komendant okrętu odebrał sobie podobno życie.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi: Cały port Artura przepełniony wojskiem. Na ulicach widać tylko żołnierzy. Załoga chińska liczy 20,000 ludzi dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych. Amunicji znaczne zapasy. Sądzą, że twierdza jest nie do wzięcia. Zapasów żywności starczy na sześć tygodni.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Szanghaju donoszą: Przybyły z Mugdenu misjonarz zapewnia, że Mugden opuszczony jest zupełnie przez mieszkańców. Skarb uwieziono. Okolice, któremi przechodziła armja chińska, zupełnie spustoszone.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*)— W Jeholu wybuchnął rokosz mongołów, aby pomścić śmierć sześciu książąt mongolskich, których jenerał chiński Yeh kazał ściąć. Rokoszanie wymordowali już 91 osób.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Szanghai donoszą, że japończycy atakowali cztery razy port Artura. Przy pierwszym ataku odparli forpoczty chińskie, trzy następne nie udały się. Ostrzeliwanie portu trwa od d. 20-go b. m. Japończycy wysadzają na ląd nowe wojska. Onegdaj trwało ostrzeliwanie przez cały dzień. Japończycy ostrzegli okręt angielski, aby nie przekroczył linji strzałów.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Hiroszimy odpłynęła trzecia armja japońska. Wszystkie komunikacje z portem Artura przecięte.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)—Kanonada w porcie Artura nie ustaje.

LISTY GOŃCZE.

Berlin 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z powodu podżegania do zdrady kraju ścigają listami gończemi ajenta jeneralnego Toussainta z Moguncji, który przyjął obywatelstwo francuskie. Toussaint ma być francuskim oficerem rezerwowym w oddziale balonów.

INTERVIEW Z BISMARKIEM.

Berlin 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Hr. Herbert Bismark oświadcza w *Hamburger Nachrichten*, że nie miał żadnej rozmowy z redaktorem *Pall Mall Gazette*. Wszystko, co donosi on w swojej gazecie o rzeczonej rozmowie, jest przeto zmyśleniem.

KRADZIEŻ ARMAT.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Śledztwo nie odkryło dotąd, czy zdjęcie plomb z wagonu, w którym ministerjum wysłało modele nowych armat do Calais i Bourges było dziełem złośliwej ręki czy przypadku. Faktycznie w wagonie znaleziono wszystko w porządku. Śladu usiłowanej kradzieży nie odkryto.

WIELKI SZANTAŻ.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W sprawę szantażowej dziennika *XIX Siècle* za-

mieszanych jest wiele innych gazet i znanych dziennikarzy paryskich. Zdaje się, że trafiono na ślad całej grupy rewolwerowej w prasie, która dopuszczała się szantażów w wielkich klubach gry, u finansistów, bankierów, dam z półświatka i t. d. Naczelnik tej bandy Portalis zbiegł.

KANNIBALE.

Londyn 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Z Sidneyu donoszą, że mieszkańcy wysp Admiralskich skutkiem nadmiernego spożycia ukradzionego alkoholu wymordowali wszystkich urzędników portowych, szerząc gospodarkę kannibalów.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Z Madagaskaru nadeszły złe wiadomości. Bandy sfanatyzowane przeciągają po kraju, głosząc wojnę świętą przeciw francuzom.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Dyskusja izby w sprawie kredytu na wyprawę do Madagaskaru skończy się dopiero jutro.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Raport komisarza królewskiego przedstawia straszliwy obraz spustoszenia w Palmi. Zaledwie piętnaście domów ocalało. Starcy, kobiety i dzieci gromadami błądzą wśród gruzów i lamentują. Na miejscach publicznych pielęgnują ranionych i chorych. Równie spustoszone są Bagnara i Sant-Eufemia.

Rzym 24-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)—Pellegrina, Sant Eufemia, Sinapoli i Sanprocopio przedstawiają kupę gruzów.

Rzym 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Rząd karmi kosztem państwa 50,000 ofiar trzęsienia ziemi w Kalabrji. Udzielono miesięcznego moratorjum.

DRAMAT KSIĄŻĘCY.

Wiesbaden 24-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—W teatrze tutejszym wystawiono utwór dramatyczny księcia Jerzego saskiego, zatytułowany „Safo", w obecności dostojnego autora. Sztuka doznała gorącego przyjęcia.

WIELKI POŻAR.

Nowy Jork 23-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Słynny wielki dom manufaktury Jaffray et Comp., spłonął ubiegłej nocy. Wartość spalonych towarów oceniają na 400,000 dolarów.

Berlin 24-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*)—Kanclerz Hohenlohe, po powrocie ze swej wycieczki, objął urzędowanie.

Wejmar 24-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)—Dekret panującego księcia naznacza najstarszego syna zmarłego, księcia Wilhelma Ernesta, na następcę tronu sasko-wejmarskiego.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Ministerjum zamierza nadać policji tajnej nową organizację, zwłaszcza celem skuteczniejszego przeciwdziałania szpiegostwu wojennemu.

Londyn 24-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*)—Stu piętnastu członków klubu Alberta aresztowano. Będzie duży proces.

Waszyngton 23-go listopada. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)—Z San Francisco telegrafują: Okręty wojenne angielski i niemiecki stanęły na kotwicy pod Apią (Samoa), ponieważ mieszkańcy tutejsi zajęli znowu groźną postawę.

Z sądów.

Olbrzymia sprawa.

Przemawiający w imieniu powódek, adw. przys. Sonenberg, uzasadniając swoje żądania, między innemi przytoczył:

Wedle warunków kontraktów spółkowych, śmierć spólnika nie rozwiązywała spółki, wkładała tylko na sukcesorów obowiązek zgodnego wybrania przedstawiciela do reprezentowania ich w spółce.

Ze względu, iż wedle § 26 kontraktu spółkowego dozwolone było spólnikom z ekspiracją kontraktu żądać przedłużenia spółki, a niezgadzających się spłacić wedle bilansu, Stan. Kropiwnicki na kilkanaście dni przed ekspiracją zawiadomił siostry swoje, że postanowił przedłużyć spółkę i wzywał ich bądź o zgodzenie się na przedłużenie, bądź też o przybycie za rok do rejenta, celem odbioru spłaty udziału wedle bilansu w następstwie sporządzić się mającego. W parę dni później przesłał obrońcy ich bilanse za ostatnie lata do 1891-go r. włącznie.

Siostry, widząc z bilansów, że lata 1889—1891-go wykazują znaczne straty, przed ich sporządzeniem natychmiast doniosły bratu, że na przedłużenie nie zgadzają się i że z powodu ustania spółki, oraz strat wykazanych za dwa lata, co daje im prawo żądania likwidacji wedle § 27 kontraktu, protestują przeciwko dalszemu prowadzeniu przezeń przedsiębiorstwa na własny rachunek i żądają przystąpienia do likwidacji w porządku właściwym.

Stan. Kropiwnicki był innego zdania i przedsiębiorstwo od d. 1-go stycznia 1893-go r. kontynuował na własną rękę. Wręczywszy zaś w sierpniu t. r. siostrom bilans za rok ostatni 1892-gi z wykazaniem nowej straty około rs. 139,000, zaofiarował im w listopadzie tegoż roku na spłatę wszystkich ich praw spółkowych sumę rs. 1,393 i z powodu odmowy przyjęcia w Banku zdeponował. Z sumy tej, jednej z siostr (Ryksowej) nic nie przypadało.

Rozbierając jeszcze w dalszym ciągu stronę faktyczną i prawną sprawy, obrońca zaznaczył, że okoliczności wyżej opisane a nadewszystko końcowe zmierzanie Stan. Kropiwnickiego do usunięcia siostr od współwłasności majątku kosztem rs. 1,393 znagliło je do wystąpienia przeciwko bratu na drogę sądową.

Uzasadniając to wystąpienie, adw. Sonenberg rozbierał szczegółowo warunki kontraktu, komentował przepisy prawa, oceniał bilanse i rachunki, tudzież krytykował zasady przytoczone w piśmiennej odpowiedzi Stanisława Kropiwnickiego.

W odparciu zasad powódek i w poparciu konkluzji swojej akcji wzajemnej, obrońca pozwanego i powoda wzajemnego adwokat przysięgły K. I. Jasiński dowodził:

Nie wolno na zasadzie gołosłownych insynuacyj i niczem nie popartych twierdzeń atakować ksiąg handlowych, prowadzonych zgodnie z prawem i to przez firmę istniejącą od lat 31, przez które powszechne w kraju zyskała sobie uznanie.

Księgi te za wzór buchalteryjnej ścisłości i dokładności uznane zostały przez takie powagi, jak sąd polubowny, który w r. 1887-ym niemal identyczne z obecnemi spory spólników przeciwko Stan. Kropiwnickiemu wnoszone, na jego korzyść rozstrzygnął — sąd w komplecie: Ludwika Spiessa, Michała Lande, Stanisława Wołowskiego, Eugenjusza Zielińskiego i Aleksandra Czajewicza, jak komisja przez sąd handlowy w r. 1890-ym wyznaczona w składzie: Aleksandra Rodkiewicza, Aleksandra Czajewicza i Jana Szlenkiera.

Opinja takich specjalistów uwalniałaby spólnika firmowego od wszelkiej odpowiedzi na niesłuszne i niczem niepoparte zarzuty i pozwala zapisać je w szeregu nieprzyzwoitości powództwa, do którego samo wytoczenie sprawy czysto rodzinnej natury przed forum publiczne należy.

Jednakże spólnik firmowy wszystkie pozycje ksiąg i bilansów popiera odpowiedniemi anneksami, dostarczając sądowi najzupełniejszego materjału do dokładnego ocenienia bezzasadności akcji powodowej.

Sumę rs. 10,000 wniósł jedynie niegdyś Alfons Kropiwnicki do spółki, jako część piątą kapitału spółkowego na rs. 50,000 w r. 1861-ym ustanowionego. Wtedy majątek ten składał się jedynie z młyna w Słodowcu. Z biegiem czasu, na zasadzie postanowień spólników, nabytą została nieruchomość warszawska, urządzono w niej piekarnię mechaniczną kosztem pierwotnie już wyłożonej sumy rs. 69,000, nabyto młyn w Zegrzynku za sumę wraz z procentem rs. 67,000, na którego to szacunku resztę i spólnicy komandytowi wystawili weksle; wszystko to dziś istnieje, wszystkie szacunki i weksle pokryte, a nikt ze spólników ani grosza po nad wkład pierwotny sumy rs. 10,000 nie wniósł do spółki.

Zkąd więc — pyta obrońca — pretensja do $^{4}/_{7}$-ch jednej piątej własności całego dziś tego olbrzymiego przedsiębiorstwa.

Sąd polubowny w r. 1887-ym wszystkie pretensje powodów oddalił, nakazał im tylko wypłacić rs. 4225 w ratach kwartalnych przez lat 3. Z sumy tej dla powódek w owej epoce przypadało jedynie rs. 1250, tymczasem zamiast tej kwoty w ratach w ciągu lat trzech i po wyroku, odebrały same powódki (jeszcze przed wyrokiem) rs. 5714, jak to ich kwity stwierdzają. Zarzut niewręczenia bilansów za czas po r. 1887-ym odpierają również poskładane kwity z odbioru.

Żądanie likwidacji przedsiębiorstwa jest wprost bezzasadne, gdyż jeśli opiera się na § 26-ym kontraktu—to jest temu artykułowi wręcz przeciwnem, a jeśli na 27-ym tegoż kontraktu—spóźnionem. Artykuł 26-ty zabrania wprost likwidacji, gdyż ta jest niemożliwa bez wstrzymania biegu interesu, a to ostatnie jest jego ruiną, tymczasem żądanie likwidacji ze strony trzech z pomiędzy powódek nastąpiło dopiero w styczniu 1893-go r., tj. po ekspiracji terminu spółki, czwarta zaś powódka zażądała go zaledwie na dni kilkanaście przed tym terminem.

Czyż wypada, czy nawet wolno — dowodził obrońca—właścicielce $^{1}/_{7}$-ej części jednej piątej majątku (czyli $^{1}/_{35}$-ej) dla zrealizowania praw swoich, błahą wynoszących sumę, niweczyć pierwszorzędne przedsiębiorstwo w kraju, chlubę jego przemysłowi przynoszące i dostarczające środków istnienia 300-tu, wyraźnie trzystu rodzinom oficjalistów?

To właśnie miał na uwadze art. 26-ty zasadniczego kontraktu i likwidacji stanowczo zabronił.

Powódki otrzymują spłatę odpowiedniej części szacunku wszystkich ruchomości i nieruchomości spółkowych podług ich najidealniejszego szacunku.

Nie mogąc tu zresztą zamieścić wszystkich wywodów obrońcy, zaznaczamy, że konkluzję swojej akcji wzajemnej poparł on odpowiedniemi kwitami.

Po przemówieniu stron, sąd wydanie wyroku odroczył do d. 4-go grudnia r. b.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Stałej prenumeratorce z Marszałkowskiej.* — Z łaskawie nam nadesłanego artykułu korzystać nie możemy.

— *Panu Ruszczyńskiemu.*— Zakomunikowaliśmy komu należało.

— *Panu K.*—„Wzorowy sekretarz" Władysława Sabowskiego potrzebie sz. pana uczyni zadość.

— *Ciekawej.*— Gdzie obecnie bawi p. Ar. Zaw.—nie wiemy.

— *P. Z. Morz.* — Adresy przytułków położniczych znajdzie sz. pan w każdym kalendarzu.

— *P. J. W.* -- Za sto rubli premjówki sz. pan nie dostanie, choćby sz. pan miał ją zamiar natychmiast zastawić. Lepiej poczekać aż się zbierze cała wartość premjówki. W każdym razie lokacja w kasie oszczędności byłaby korzystniejsza dla tak drobnego kapitału.

— *M. M.* — Litery B. P. w nagłówkach klepsydr oznaczają „Błogiej pamięci".

— *Panu Stanisławowi Cas. Per.*— Udzielamy odpowiedzi, dodamy jednak, aby zapytania i listy redagowane i przysyłane były w formie... europejskiej.

— *Przejezdnemu R. O.* — Uwagę sz. pana odesłaliśmy, gdzie należało.

— *Panu Kozerskiemu.*— Wszelkie loterje prywatne są u nas wzbronione. Niechaj to objaśnienie posłuży sz. panu za odpowiedź.

— *Panu M. K. T.*—Najkrótsza droga na Berlin, Monachjum, Türkheim, zkąd kilka kilometrów końmi do Wörishofen. Ważniejsze prace ks. Kneippa wyszły w tłumaczeniu na język polski, do nich więc odsyłamy sz. pana po bliższe informacje co do metody i sposobów leczenia. Czy metoda ks. Kneippa jest skuteczną w różnego rodzaju cierpieniach, objaśnić nie możemy. Ma ona wielu zwolenników, ale ma też i przeciwników.

— *Panu S. T.*— Pan Jan Jurewicz, zamieszkały w Częstocicach pod Ostrowiem, w gubernji radomskiej, jest zupełnie inną osobą, nie mającą nic wspólnego z panem Jurewiczem, o którym jest mowa w sprawozdaniu ze sprawy sądowej, zamieszczonem w *Kurjerze* w jednym z ostatnich dni października.

— *Stałemu prenumeratorowi w Koluszkach.* — № 23,135 rzeczywiście wylosowany był w ciągnieniu drugiej klasy loterji klasycznej Królestwa Polskiego, jak to sprawdziliśmy w urzędzie loterji, podany zaś w tymczasowej tabeli z ciągnienia czwartej klasy numer, o który sz. pan zapytuje, wyszedł tylko skutkiem obsunięcia się cyfr. W tej setce wyciągnięto №№ 23,111, 23,125 i 23,133. Ponieważ jednak wypłata wygranych dopełniana jest tylko na podstawie tabeli głównej, w kilka tygodni zwykle po ciągnieniu wychodzącej, wszelkie więc niedokładności po jej wyjściu sprawdzone być mogą.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 24-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 222 40 (wczoraj 222.55)
Ruble na dostawę 222 50 (wczoraj 222.75)

Giełda.

Warszawa, 24-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 222.75, co się równa kursowi 44.87½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.22. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.27½ (odpowiadającym kursowi 220.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.35 (t. j. 220.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego dziś nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.32½; nadto zaś dostawy na Bruksellę w końcu b. m. po 36.70, a z odbiorem do woli zbywającego od d. 10-go stycznia do końca t. m. po 36.85.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.27½, 45.30, 45.32½ i 45.35, przeważnie jednak po kursach 45.27½ i 45.30. **Londyn** krótki brano po 9.21 i 9.21½. **Paryż krótki** bez ruchu. Za krótką Bruksellę osiągano 36.67½ i 36.70. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 74.35.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.45, za Londyn krótki 9.25½, za Paryż krótki 37.05 i za Wiedeń krótki 74.30.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ¾%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty ograniczone, przy tendencji ospałej. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.50, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek premjowych nie notowano.

Renty 4% państwowej z r. 1894-go można było dostać po 95.—. bez pokupu.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.50, nie znajdując odbiorców.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.85 trzy ostatnie serje, a wzięto kilka tysięcy rubli najmłodszej serji po 100.60.

Akcje w średnim ruchu, przy tendencji mocnej dla akcyj dnieprowskich i warsz. Banku dyskontowego. Ulokowano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 488, 489. i 489.50. Kupiono kilkanaście akcyj warsz. Banku dyskontowego po 422 i 422.50. Wzięto kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 821 i 822.—. Zbyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 239. Kupiono kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 168.50. Oddano kilka sztuk akcyj Tow. Baltyckiego wyrobu wagonów w Rydze po 1230.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.41, marki w gotówce po 45.50, których kupiono kilkanaście tys. p 45.30, guldeny w gotówce po 74.50 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99^4 do rs. 11.05^6 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—2%. Liczne zaofiarowania. Dowozy znaczne. Usposobienie słabsze.

Informacje.

— Mówiono nam dziś na giełdzie, iż jeden z tutejszych składników skór znalazł się w trudnościach płatniczych.

Ponieważ płatnik robił interesy z jednym z garbarzy radomskich, sprawa ta obejmuje więc i owego garbarza.

Pasywa dochodzą podobno do rs. 300,000 i dotykają Warszawę i Radom.

— **Wywóz zboża syberyjskiego** za granicę, bliskim jest urzeczywistnienia. Jedna z firm londyńskich pertraktuje z tobolskim właścicielem statków parowych, p. Rozmiłowym, o zakupienie w Syberji 100,000 pudów zboża i dostawę tego ziarna do ujścia rzeki Obi, zkąd pójdzie dalej do Londynu przez ocean Lodowaty Północny.

Koleje.

— Korespondent nasz petersburski donosi, że w tych dniach w ministerjum finansów ostatecznie rozstrzygnięta została kwestja drugiej serji obligacyj kolei łódzkiej, o których wypuszczenie na sumę 2 milj. rs. Towarzystwo rzeczonej kolei czyniło starania. Tymczasowo zarząd Towarzystwa upoważniony zostaje do wypuszczenia drugiej emisji obligacyj na sumę 1,600,000 rubli kredytowych, która to suma ma być użyta na prowadzenie robót około rozszerzenia dworca i terytorjum stacyjnego w Łodzi, oraz na powiększenie taboru towarowego. Nowe papiery będą 4-procentowe w sztukach 500-rublowych, podlegać będą podatkowi skarbowemu i będą przez rząd gwarantowane. Jednocześnie ministerjum finansów występuje do Towarzystwa kolei łódzkiej z propozycją zakupienia całej nowej emisji obligacyj na rzecz skarbu, za które ofiaruje się wypłacić Towarzystwu gotowizną 1,500,000 rs. natychmiast przed wzięciem w posiadanie nie przygotowanych jeszcze papierów. W razie przyjęcia rzeczonej propozycji, nowe obligacje nie pojawiłyby się wcale na giełdzie; decyzja jednak w tym względzie ze strony Towarzystwa kolei łódzkiej dotąd nie nastąpiła.

— Kolej łódzka otrzymała już 600 nowych wagonów towarowych, a mianowicie: 400 do przewozu węgla z fabryki baltyckiej w Rydze, 200 zaś krytych z warszawskiej fabryki Lilpopa, Rau i Loewensteina. Taż kolej zakupiła nadto 8 nowych wagonów osobowych, wkrótce zaś otrzyma 3 nowe lokomotywy z Bawarji.

Sprawozdania z targów.

Odessa, 20-go listopada. (Rynek zbożowy). — Pszenica ozima wagi od 9 pud. do 9 pud. 15 funt. 53 do 62 kop., girka 45 do 60 kop., sandomierka 55 do 62 kop. Jęczmień 35 do 37 kop. Żyto 42 do 46 kop. Owies 50 do 60 kop. Kukurydza 55 kop. do 57 kop. za pud.

Ryga, dnia 19-go listopada. (Rynek zbożowy). — Pszenica russka wagi 124 do 130 funt., 60 do 70 kop. Żyto niesuszone russkie 120 funt. 55 do 58 kop. Owies niesuszony 55 kop. do 70 kop., suszony stosownie do gatunku, 54 do 55 kop. Jęczmień niesuszony 6-rzędowy russki 115 funt. 64 kop., kurlandzki 2-rzędowy 110 funt. 48 kop., suszony liflandzki 100 funt. 60 kop., pastewny 42 kop. Usposobienie spokojne.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 24-go listopada r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	1	wag.	—	wag.	6	wagonów
Owsa	6	„	—	„	115	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	1	„
Mąki pszennej	2	„	—	„	72	„
Kaszy jaglanej	1	„	2	„	128	„
Kaszy gryczanej	—	„	1	„	23	„
Ryżu	—	„	—	„	—	„
Pszenicy	2	„	3	„	65	„
Jęczmienia	—	„	—	„	56	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	2	„	—	„	66	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	14	wagonów	6	wag.	532	wagonów

Len. Popyt na len w ciągu ostatniego tygodnia nie powiększył się na rynkach zagranicznych. Nabywano przeważnie doborowe gatunki lnu zeszłorocznego po cenach niezmienionych. Nowy len spadł w cenie cokolwiek, zwłaszcza przy dostawach na dalsze terminy.

Wełna. W tygodniu ubiegłym sprzedano około 130 cntr. wełny cienkiej sukienniczej po cenach jarmarcznych. Wełnę tę kupili dwaj fabrykanci z Tomaszewa. Z prywatnego składu sprzedano również do Tomaszowa około 150 pudów wełny jagnięcej, niemytej po cenie około 8½ rs. za pud. Na miejsce wyprzedanej wełny przybyła partja, wynosząca około 360 cntr., pochodząca z Krakowskiego, przeważnie z większych dominjów tamtejszych. Posiadaczami tej wełny są kupcy ze Stopnicy, którzy w braku odbiorców, sprowadzili swój towar na nasz rynek.

Olej palmowy. *Liverpool*, 8-go listopada. Na skutek nieznacznych dowozów olei w towarze natychmiastowym sprzedawano łatwo po cenach ostatnich, natomiast na dostawę tendencja była słabsza. Lagus natychmiast. Ł. 23./—, na listopad Ł. 22.15/—, na grudzień Ł. 22.10/—.

Oleina. Prima russkie marki rs. 5.20, miejscowe rs. 5.65 franco Warszawa przy większych partjach; pojedyncze beczki 10 kop. na pudzie drożej.

Łój. *Londyn*, 9-go listopada. Austral. barani „pleye" 25/6—25/9, „boeuf" 23/6—24/—, fin boeuf comestible 25/9, titre gwarantowany 48° — 25/—, 47° — 24/6, 46° — 23/9, 45° — 23/3, 43½° — 22/6. Z La Plata sygnalizują tranzakcje bezpośrednio z kontynentem po 23/9 „cif" za łój barani do wysłania parowcem. W łoju wołowym zaofiarowanie było, lecz kupujący trzymają się w rezerwie. Tendencja słaba.

Chmiel. Wysokie gatunki chmielu, tak zagranicą, jakoteż i u nas, bardzo silnie się trzymają i nawet ku zwyżce dążą. Zagraniczny chmiel prima ofiurują u nas po 19 rs. do 21 rs. za pud. U nas wyborowego gatunku jest bardzo mało. Ceny trzymają się mocno! Za chmiel dobry suszarnie płacą 13 i 14 rs. Browary nawet i wyżej zapewneby płaciły, chociaż kupno wprost od mniejszych producentów jest dla nich niedogodne.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 24-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 23-go g. 9 w.	757.8	97	Pn	3.8	=	3.0
D. 24-go g. 7 r.	761.7	82	W	0.6	=	0.4
„ g. 1 pp.	763.7	66	W	2.8	=	2.2

W ciągu d. 23-go b. m.: Temperatura najniższa C. 1.5 = R. 1.2; „ najwyższa C. 4.7 = R. 3.7; Wysokość wody spadłej mm. 0.2.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 22-go listopada r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	68.9	3.8	—	0	pogodnie	—	12	3
Berlin	74.4	2.2	—	0	mgła	2	—	—
Biarritz	68.5	8.5	WPd	3	mgła	—	—	—
Budapeszt	72.6	—1.0	Z	1	mgła	—	5	—3
Bukareszt	71.1	3.8	PdZ	2	¼ pochm.	—	3	—5
Christiansun.	58.6	6.1	WPd	2	pochm.	2	—	—
Genewa	71.9	5.0	W	2	mgła	—	—	—
Gleichenberg	74.7	1.0	—	0	pochm.	—	4	0
Hamburg	74.7	2.2	ZPd	2	¾ pochm.	2	—	—
Ischl	75.1	2.0	PdW	1	mgła	—	6	—2
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Konstantyn.	68.2	7.5	PnW	1	pochm.	1	9	6
Kopenhaga	72.7	4.0	ZPd	2	mgła	7	—	—
Kraków	73.6	1.8	ZPd	1	pochm.	—	3	—1
Lwów	68.5	0.0	Pd	1	pochm.	—	2	0
Malta	67.9	17.8	W	2	½ pochm.	—	21	15
Monachjum	74.8	1.5	PnW	1	mgła	—	4	1
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	69.7	7.1	W	1	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	72.8	4.8	WPn	1	pochm.	—	9	1
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	74.9	5.4	PnZ	2	¾ pochm.	—	6	3
Rzym	69.8	6.0	Pn	3	pochm.	—	16	5
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	69.8	7.0	WPn	3	pogodnie	—	10	5
Wiedeń	73.5	4.6	ZPn	2	pochm.	—	5	0

unków zapisu, do wsparcia. Osoby te obowiązane są obecnie złożyć podania w terminie niżej oznaczonym, z dołączeniem świadectw ubóstwa od właściwych opiekunów Towarzystwa dobroczynności i krótkich wypisów z metryk urodzenia.

Te z nich, które w poprzednich terminach nie zgłaszały się do Instytutu Oftalmicznego dla sprawdzenia stanu ich wzroku, powinny obecnie stawić się do Instytutu dla dopełnienia tego sprawdzenia.

Podania złożone w poprzednich terminach, obecnie rozpatrywane nie będą.

Wiadomości o stanie wzroku osób obudwóch kategoryj które złożą obecnie podania, zostaną dostarczone Komitetowi przez Instytut Oftalmiczny urzędownie i osobnych świadectw Instytut interesowanym wydawać nie będzie.

Norma wsparć dla osób, które już je pobierają, zachowana zostanie poprzednia, t. j. po rs. 30 półrocznie, nowi zaś kandydaci, skutkiem konwersji listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego z 5% na 4½%, otrzymywać będą, stosownie do postanowienia komitetu, wsparcie w stosunkowo zmniejszonej proporcji, t. j. po rs. 27 półrocznie.

Termin na złożenie podań oznacza się do dnia 1 (13) grudnia r. b.

Po przyznaniu przez Komitet wsparć, zawiadomienia o tem będą zakomunikowane interesowanym przez właściwe władze policyjne.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** W wykonaniu zapisów ś. p. księdza Franciszka Bohomolca, Franciszka Nakwaskiego, Rozalji Fontana, Karoliny Kuczakiewicz, Kiary Pawłosiewicz, Bronisława Krzyżanowskiego, Franciszka Antoniego Welke, księdza Grzegorza Wyrzykowskiego, Aleksandra Rożyńskiego, księdza biskupa Dekerta, Aleksandra Apolinarego Napolskiego i Juljusza Szmidta, dnia 7 (19) marca 1895-go roku przypada rozdział wsparcia między biednymi, wstydzącymi się żebrać, a mianowicie: 16 wsparć po rs. 54; 1 wsparcie rs. 11 kop. 61 i 47 wsparć po rs. 13 kop. 50. Razem 64 wsparcia w sumie rs. 1,510 kop. 10.

Osoby, pragnące ubiegać się o powyższe wsparcie, winne najpóźniej do dnia 19 (31) grudnia r. b. 1894-go wnieść o to podanie do rady miejskiej bez żadnych dowodów z dokładnem oznaczeniem miejsca swego zamieszkania w Warszawie.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radzca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pani N. R.
Halina i Janina wyjechały, czy jesteś pani zadowolnioną? 5408

— Bladolicemu.—Za pamięć serdeczne dzięki. Listy do mnie pozwalam pod adresem P. J. 5424 Niemen.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Teatrów Rządowych Warszawskich

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej zrana, w biurze tejże Dyrekcji, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu jednego roku, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1895 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1896 roku, węgla kamiennego około 97,000 pudów rocznie, od ceny kop. 15 za pud w najlepszym gatunku z dostawą.

Przystępujący do licytacji winni składać do godziny 11-ej zrana dnia 3 (15) Grudnia r. b., do Kancelarji Dyrekcji Teatrów deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 80 podług wzoru niżej zamieszczonego, z wyraźnemi literami bez skrobań i poprawek wypisaniem, jaki mianowicie procent podający takową odstępuje od ceny na wstępie wyszczególnionej i do licytacji podanej.

Do deklaracji dołączony być ma kwit Warszawskiej Kassy Gubernjalnej na wniesione vadium w ilości rs. 1,400 w gotowiźnie lub papierach procentowych.

Nieutrzymującemu się przy licytacji kwity na złożone vadium natychmiast zwrócone zostaną.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Dyrekcji Teatrów Rządowych Warszawskich z dnia 12 (24) Listopada r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy węgla kamiennego na potrzeby Dyrekcji Teatrów Rządowych Warszawskich i odstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać cyframi i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Warszawskiej Kassie Gubernjalnej vadium w kwocie rs. N. N. (wypisać literami) załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia N. N., miesiąca N. N., roku N. N. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Bliższe warunki, dotyczące niniejszej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie w godzinach biurowych.

W Warszawie, 12 (24) Listopada 1894 r. 1608r

Fabryka do sprzedania.

1112r

Do sprzedania, wynajęcia lub zamiany na dom w Warszawie, na dogodnych warunkach, fabryka zajmująca 4,500 łokci kwadr. przestrzeni, przy ulicy Gęsiej № 81 w Warszawie położona, składająca się z samych murowanych budynków parterowych, jedno i dwupiętrowych, posiadająca nadto machinę parową o sile 45 koni, kocioł parowy o sile 80 koni, obszerną transmisję z głównemi pasami, studnię artezyjską z obfitą wodą, oświetlenie gazowe, wodociąg, mieszkania obszerne dla właściciela i dla majstrów, całość utrzymana jest w zupełnie dobrym stanie tak, że w każdej chwili może być w ruch puszczoną. Wiadomość na miejscu.

Th. Groke, Merseburg.

FABRYKA MASZYN.

Cegielnie parowe. Fabryka glinki i cegły ogniotrwałej (chamotte), cegły dętej i falcowanej, rur drenowych, płyt do podłóg i do wykładania ścian, płyt cementowych.—Maszyny parowe różnej wielkości, maszyny rozdrabniające i do tłuczenia kamieni i t. d. 1954

Juljan Rakowski, Hoża 66, m. 5.



SKŁAD WIN

z własnych Winnic

M. ROSTOMOWA,

Miodowa № 4, w Warszawie.

Wino nasze dostać można:

u **Szyrokowa**, Nowy-Świat № 69,
„ **Bieleckiego i Knowiakowskiego**, róg Kruczej i Wspólnej,
„ **Biernackiego**, róg Wilczej i Marszałkowskiej,
„ **Kuźmina**, róg Pięknej i Marszałkowskiej,
„ **Wilanda**, róg Żórawiej i Marszałkowskiej,
„ **Korneckiego**,
„ **Długokęckiego i Turkowa**, na Marszałkowskiej. 2039

NAJLEPSZY KRÓJ KOSZUL

męzkich, poleca w wielkim wyborze filja Fabryki

„LEONA“

Marszałkowska Nr 123. 2030

Eckendorfskie Oryginalne Nasiona buraczane.
(Eckendorfer Original-Runkelsamen)



r9124

SCHUTZ-MARKE.
Marka ochr. ściśle podług fotografji.
Poleca Administracja

Borries'skich Dóbr rycerskich

ECKENDORF pod Bielefeldem (Niemcy)

Cenniki bezpłatnie i franko.

Poszukiwani zastępcy.

Korespondencja we wszystkich językach.



Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

Skład Futer

J. D. REDEL,

egzystujący od r. 1868, przeniesiony został na ulicę

20 Nalewki 20

pierwsze piętro od frontu.

1904

Do wydzierżawienia

RYBOŁÓWSTWO

jezioro 345 morgów i stawy, zaraz lub od Nowego Roku, do tego mieszkanie, 15 morgów ziemi i łąk. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Zarządzie dóbr **Lucień** pod Gostyninem. 1610r



Poleca wielki wybór biżuterji złotej, srebrnej i brylantówej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56-ej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuratnością. Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich. Nowy-Świat № 49 w Warszawie. —
1630 **W. Moczydłowski.**

APARAT

używany do fabrykacji wód mineralnych, oraz win musujących, z całem urządzeniem tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość w fabryce Adolfa Witt, Leopoldyna 11. 2042

Egzystujący od roku 1830

Hurtowo-Detaliczny

SKŁAD FUTER

Borucha REDEL,

ulica Nalewki Nr. 16,

istnieje i nadal **w tymże samym domu w bramie na I-em piętrze** i poleca Sz. Publiczności **zaopatrzony** na teraźniejszy sezon **we wszelkie gatunki Futer** w błamach i skórkach.

!!! Ceny bardzo umiarkowane !!!

Szan. Klijentelę upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi na firmę i numer domu 16, szesnasty. 1564

JABUKA

Najnowszy Walc **Jana Straussa**
cena 50 kop. 1585r
Wyszedł z druku nakładem księgarni i składu nut **Konstantego Treptego** w Warszawie ul. Marszałkowska 149.
Do nabycia we wszystkich składach nut.

PISARZ

Sądu Arcybiskupiego

Warszawskiego.

Na skutek skargi **separacyjnej**, wniesionej przez **Zofję z Rachalewskich Kołaczkowską** przeciw mężowi swojemu **Adamowi-Ludwikowi-Romanowi Kołaczkowskiemu**, w moc decyzji Sądu tutejszego z d. 18 (30) Czerwca 1894 r. zapadłej, wzywam **Adama-Ludwika-Romana Kołaczkowskiego**, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 5 (17) Grudnia roku bieżącego, o godzinie 10½ przed południem, stawił się osobiście w Sądzie Arcybiskupim w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 13, celem wysłuchania uwag religijnych zmierzających do przywrócenia wspólnego małżeńskiego pożycia,—ewentualnie, jeżeliby pojednanie małżonków nie nastąpiło, do protokularnego odpowiedzenia na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy;—pod zagrożeniem, że, jeżeli pozwany **Kołaczkowski** w terminie oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu **(contumax)** uznany będzie, sprawa bez jego udziału przeprowadzoną zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niemu wypadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie stanie się prawomocnym i apelacja od niego pozwanemu służyć nie będzie. 1983

Warszawa, d. 1 (13) Listopada 1894 r.
523 **X. Jan Jaworski.**

WILKI,

jako też każdą inną **dziczyznę drapieżną, ptaki i ryby** chwyta się tylko pewnie **wszędzie** premjowanym **aparatem WEBERA do łapania.** Do tego **wechy i łudzenia dziczyzny, kule szklane i gołębie gliniaste, maszyny do rzucania.**

R. Weber,

najstarsza niemiecka fabryka łapek **dla zwierząt** drapieżnych **Haynau** w Szlązku. Ilustrowane cenniki (po niemiecku i po francuzku) bezpłatnie. 1512r

Wynajem Powozów

w Alei Ujazdowskiej

poleca się W. PP. Landa na gumach, Karety, Faetony. Pierwsza **1 rs. 50 kop.**, następne godziny **po 75 kop.** Karetki jednokonne **po 60 kop.**, oraz Landa, Karety, Faetony, Wolanty używane do sprzedania, jako też Wozownia, Stajnia do odnajęcia. **Domu № 17, Telefonu № 750.** 1993

Garść Monologów

M. WOŁOWSKIEGO.

Cena kop. 60, z przesyłką 75.

Nakład Księgarni J. Guranowskiego,
1945 Senatorska 32.

Maszyny parowe precyzyjne, | ze słynnej Saskiej Fabryki Maszyn, dawn. Rich. Hartmann w Chemnitz, | **Maszyny narzędziowe**

dostarcza Jeneralny zastępca

H. SOMYA,

Dom handlowy i biuro techniczne **w Warszawie,**
Bracka 25. 1228r

PAPIER à CIGARETTES

„Les dernières Cartouches",

BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW odznaczona Najwyższemi Nagrodami na Wszechświatowych Wystawach, ostatnio zaś uznana za **NAJLEPSZĄ** przez **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU**, nadeszła i polecam takową w arkuszach, bobinach i książeczkach.

Wobec ciągłych podrabiań powszechnie znanej marki „Les dernières Cartouches", zmuszony jestem zwrócić uwagę Sz. Publ., iż **gilzy nie posiadające czytelnych wodnych znaków «Les dernières Cartouches», są bezwarunkowo fałszowane pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach.** 1418

Próby wysyła gratis i franco. DOM HANDLOWY **L. SILBERLAST,** **w Warszawie, Graniczna № 10.**

Fabryka Portland Cementu „Rudniki"

ma honor zawiadomić WP., że z dniem 16-ym Października r. b. powierzyła Reprezentację panu **Adamowi Bergman** na gubernie Piotrkowską, Kaliską, Kielecką i Radomską.

Z uszanowaniem

Zarząd Fabryki Portland Cementu „Rudniki."

Powołując się na powyższy cyrkularz, mam honor zawiadomić WP., że wyłączną sprzedaż **Portland Cementu Rudniki** powierzoną została **na gubernję Piotrkowską** firmie

Dietrich & Epstein,

do której raczą się WP. bezpośrednio odnosić z Swemi łaskawemi zleceniami, zaś na Kaliską, Kielecką i Radomską gubernje wprost do mnie.

Z uszanowaniem

ADAM BERGMAN,

Dom Bankiersko-Komisowy w Sosnowicach, Częstochowie i Będzinie. 1578r



Plany, urządzenia maszyny.
Wszystko wykonane według najnowszego systemu, poleca
dla Cegielni, fabryk Wyrobów garncarskich, kamienia sztucznego, Cementu, pieców wapiennych i t. d.
Kompletne plany palenisk wszelkich systemów.
Wszystko najnowszej i trwałej konstrukcji.
ERNST HOTOP Inżenier specjalista, Karfürstenstr. 122, Berlin W.
Prospekty i objaśnienia gratis i franco. 1330r

O! OSTRYGI

Konstantynopolskie!
dostać można we wszystkich handlach win i restauracjach, dostarczamy tuzin próbny **za 50 k. i rs. 1.**

H. Kottek & Comp.

Niecała 5. 2017

Sprzedam czwartą część

Kamienicy murowanej

w Warszawie. Wiadomość u W-go Powichrowskiego, adwokata, Długa Nr. 27. 2026

Riemann & Wentzlau,

Biuro Techniczne Oschersleben (Niemcy)
Kompletne Urządzenia Zakładów przemysłowych.
Specjalność: Urządzenia Cykorniane
(Cichoriendarr-Einrichtungen)
Maszyna do krajauia.
№ ochronny modelu 31202.
Krajacz do buraków
(Rüben vorschneider)
№ ochronny modelu 31658.
Gwarancja za odpowiednie wykonanie i dobre działanie,
Fabryki soków buraczanych i urządzenia krochmalniane (Rübensaftfabriken und Stärkefabrikanlagen). 1576r

Poleca się

NABIAŁ z RAKOWCA

z dostawą do domów, po cenach następujących:

Mleko niezbierane	10 kop.	kwarta.
„ zbierane	5	„ „
Śmietanka wyborowa	40	„ „

Mleko i Śmietanka dostarcza się w butelkach banderolowanych dwa razy dziennie, rano między 6-tą a 9-tą, po południu między 2-gą a 5-tą.—**Zamawiać można: Żórawia 49, m. 4.** 1555r

Mydło z kwiatów Tatrzańskich,

najlepsze i udelikatniające płeć, szczególniej używane przez damy.—**Dostać można** w magaz. Warszaws. Laborat. Chemicznego: 1) **Miodowa № 1.** 2) **Graniczna № 2.** 3) **Krak.-Przedmieście № 1.** 4) **Nalewki № 31.** 1403r

Nowo-otworzony

SKŁAD FORTEPIANÓW i PIANIN

F. J. NOWICKIEGO

w Warszawie, ulica Chmielna Nr 9,
poleca instrumenty **po cenach fabrycznych.** 2019

ZŁOTY MEDAL 1885 r. 1297

ROBERT BOHTE

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 34,

KASSY **OGNIOTRWAŁE. Specjalna Fabryka,**

nagrodzona medalami na wystawach europejskich i amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

Nauka i wychowanie.

Francuzka wykształcona, dyplomowana, poszukuje lekcyj i obiad albo demi-place. Oferty—Kurjer Warsz. „Sorbonne". 45470

Francuzka z russkim i polskim udziela lekcyj u siebie i na mieście. Nowy-Świat 24, 3-ie piętro, od 1—3-ej. 45243

Gimnazistka z patentem, udziela lekcyj. Grzybowska 29, m. 4. 45173

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 45111

Nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcyj, przygotowuje do szkół. Nowogrodzka 25, m. 14. 44174

Nauczycielka (złoty medal) poszukuje lekcyj, demi-place, plac św. Aleksandra № 12 m. 16. 45116

Student uniwersytetu, poważny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Śliska 11, m. 2, lub u stróża. 2014r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, zdolny matematyk poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Świętojerska № 20, m. 41, wieczorem od 6-ej do 8-ej. 2027r

Zdający na patent z francuzkiego poszukuję towarzyszki do arytmetyki przy profesorze. Bracka 10—16. 45468

Doniesienia osobiste.

Do rodziców, opiekunów i panien! Kawaler lat 33, urzędnik, z pensją 1,200 rs., polak, w braku znajomości, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę od 18 do 25 lat, słusznego wzrostu, kształtną, przystojną, blondynkę, z wykształceniem gimnazjalnem lub 6-klasowej pensji prywatnej, skromnych wymagań. Łaskawe oferty proszę nadsyłać dla Okaziciela 10 cent. banknotu republiki Argentyny № 552788, z zawiadomieniem w Kurjerze. 45311

Dla „Petite Theodora" list wysłany od „Zefir." 45462

Dla „Szaffer" poste-restante Łódź 10 wysłał W. B. 45428

Dla „Czarnych oczów" list od A. N. na poczcie. 45516

„**Józef**" z Pokucia ma list na poczcie. 45418

Listy od Nieśmiałego dla Próby i Statecznej na poczcie. 45419

Panna młoda, przystojna, muzykalna, łagodnego charakteru, mająca 15,000 rs., drogą anonsu poszukuje na męża człowieka młodego, przystojnego, z odpowiedniem wykształceniem, dobrem utrzymaniem. Rzecz traktuję serjo. Oferty Warszawa poste-restante dla „Aurory", z zawiadomieniem w Kurjerze. 45348

Leon Z. zechce list odebrać. 45427

Wdowiec dzietny, katolik, w sile wieku, przemysłowiec, posiadający własny zakład, poszukuje za żonę osoby od lat 27, która dzieciom mogłaby zastąpić miejsce matki. Posag wymagany. Oferty poste-restante Warszawa „Karakuli." O wysłaniu ofert zawiadomić w Kurjerze. 45290

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka znająca francuski ma wolne godziny. Wiadomość: Nowogrodzka 9, m. 4, ad 6—8-ej. 45163

A) Paryżanka mająca godziny wolne poszukuje lekcyj, konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer dla P. S. 45099

Dwie młode francuzki poszukują konwersacji francuskiej i niemieckiej. Zgłaszać się: Włodzimierska № 6, m. 10. 45129

Fotograf operator-kopista poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla Antoni R. 45482

Francuzka mająca godziny wolne od 9 do 3-ej udziela konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer C. M. 45138

Ichtjolog z kwalifikacją naukową i praktyką poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ichtjolog." 44772

Kaucji złożę od 300 do 500 rubli, a poszukuję posady rządcy na folwarku oddzielnym, młody, energiczny, lat 24, kawaler, katolik. Był na praktykach we wzorowych gospodarstwach Królestwa Polskiego. Zgłaszać się proszę: ulica Nowogrodzka № 14, mieszkania № 2. Zastać można codziennie od 9—12-ej w południe i 3—8-ej wieczorem. 45542

Lektorka poszukuje zajęcia na godziny w językach russkim, francuskim, niemieckim, Koszykowa 17—13. 44913

Młody człowiek, rutynowany kupiec, z rozgałęzionemi stosunkami w Rosji i na Kaukazie, poszukuje posady komiwojażera. Oferty proszę złożyć w Kurjerze Warsz. pod literami E. S. N. 45436

Młody człowiek, umiejący po polsku i russku, z kaucją 50 rs., poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Proszę adresować: Krucza № 9, mieszk. 34. 45169

Młody człowiek, ukończywszy 6 klas gimnazjum oraz wyższą szkołę handlową Kronenberga, posiadający języki nowożytne, rachunkowość: buchalterję, korespondencję, poszukuje posady. Wymagania skromne. Wiadomość: kantor fabryki, Nowy-Świat 26. 44945

Młody szwajcar pragnie udzielać lekcyj we francuskim i niemieckim języku. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Louise." 45496

Ogrodnik bezdzietny, lat 29, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od 1-go stycznia, zdolny do prowadzenia wszelkiego rodzaju drzew i krzewów, taa krajowych, jak i zagranicznych i zarazem pszczelarz. Adresować proszę: gubernja warszawska, poczta Pniewo, Drzemuski Małe, J. Laskowski. 45477

Osoba znająca krój i krawieczczyznę poszukuje szycia w domu prywatnym. Hoża 64, m. 15. 45538

Osoba młoda, z szyciem, poszukuje miejsca do gospodarstwa. — Oferty: kiosk, Bracka. 2023r

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Wspólna 10—5, stróż. 45430

Pomocnik buchaltera i korespondenta poszukuje miejsca. Oferty pod M. P. proszę składać w Kurjerze. 44740

Służący przybyły z Krakowa, z bardzo dobremi świadectwami, szuka miejsca, najchętniej u panów doktorów lub adwokatów, albo woźnego w hotelach lub biurach prywatnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami E. J. Bliższa wiadomość: Erywańska 10, m. 6, przez kuchnię. 1998r

Znam krój i szycie, poszukuję zajęcia w domach prywatnych niedrogo. Bracka № 25, m. 14. 45445

Zdolna panna do krawieczczyzny poszukuje zajęcia w domach prywatnych, — Ul. Złota № 25, m. 13. 45105

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebny na wieś zdolny ogrodnik z dobremi świadectwami. Wiadomość: Jerozolimska 37, mieszk. 6. 45505

Bona freblówka, inteligentna, z dobrej rodziny (izraelika), która jednocześnie umiałaby się zająć gospodarstwem domowem, potrzebna jest do dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gospodarstwo." 45435

Do drukarni St. Święckiego w Dąbrowie Górniczej potrzebny jest zecer - maszynista. 45440

Do magazynu bławatnego potrzebny jest uczeń z dobrej rodziny i odpowiedniemi kwalifikacjami. Oferty przyjmuje Kurjer pod Ż. Ż. 45097

Do magazynu obuwia J. Kielmana, ulica Chmielna № 3, potrzebny uczeń. 45534

Do pralni potrzebne uczennice zaraz. Bracka 25. 45520

Do krawatów potrzebne panienki. Miodowa 12, m. 30. 45495

Introligator, młody człowiek, zdolny, poszukiwany jest na wyjazd do Cesarstwa do domu polskiego. Wynagrodzenie za pracę rzetelne. Adresować po russku: Kijów, Kreszczatik, dom Zajdla, W. Klimek. 45333

Korespondent biegły, zdolny zupełnie w korespondencji niemieckiej i francuskiej, potrzebny na kilka godzin dziennie od 9-ej zrana. Oferty pod „Sch. C. G." przyjmuje kantor Kurjera. 45143

Kucharka z doskonałemi świadectwami potrzebna od 1-go grudnia. Włodzimierska 12, m. 5. 45420

Lokaj od 1-go grudnia potrzebny. Królewska 6, m. 3. 45422

Maszynistki, wykończarki nawijaczki potrzebne zaraz. Pracownia pończosznicza Rudzińskiej, Nowogrodzka 18. 45529

Potrzebny rządca domu za mieszkanie i pensję oraz ekonom rolnik. Wiadomość u wł. domu, Czerniakowska № 116, zrana do godziny 10-ej. 44770

Potrzebny do cukierni uczeń, który posiada świadectwo z ukończenia dwóch klas. Nowy-Świat 35, mieszk. 9. 44783

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Krochmalna 75, m. 22. 45255

Panna krojczyni zdatna potrzebna. Marszałkowska 142, m. 4, od godz. 8—10. 45233

Potrzebna na wieś od 1-go stycznia pokojówka z dobrem praniem i prasowaniem.— Zgłaszać się Żórawia № 31, m. 13. 44791

Potrzebne szybko szyjące panny do gorsetów, wynagrodzenie od uzdolnienia, oraz do nauki podług umowy. Hoża № 7, stróż wskaże. 44753

Panna inteligentna z dobrej rodziny obeznana z sprzedażą towarów łokciowych lub galanteryjnych, potrzebna jest od Nowego Roku do magazynu. Oferty składać „Kurjer Warszawski № 1895." 45172

Potrzebny praktykant i ogrodnik. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 45131

Panna potrzebna do drobiazgów na maszynie Singera. Szkolna № 8, m. 11. 45153

Potrzebny nadleśny do Cesarstwa i ogrodnik do majątku blisko Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat 19, mieszkania 11, od 12 do 2-ej. 44796

Potrzebny jest zarządzający do prowadzenia fabryki wyrobów miedzianych i żelaznych (specjalność gorzelnie). Oferty z wykazaniem uzdolnienia i poprzedniej działalności proszę składać w kantorze Kurjera pod A. P. 19.4r

Potrzebna sklepowa młoda fachowa z gwarancją, do samodzielnego prowadzenia dystrybucji. Sklep spożywczy, Miodowa 3. 45198

Potrzebne maszynistki do bielizny damskiej i uczennice. Senatorska № 26, Fuks. 45248

Potrzebną jest od 1-go grudnia młodsza z dobremi świadectwami, umiejąca doskonale prać i prasować oraz szyć. Zgłaszać się można na Trębacką № 4, mieszkania 3-ci, między 10-tą a 12-tą w południe. 45247

Panna potrzebna do szycia na stałą do zakładu tapicersko-dekoracyjnego Adolfa Okoń, Mazowiecka 10, także uczeń do nauki. 45384

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Bielańska 16, mieszkania 9. 45421

Potrzebne są panienki do nauki krawieczczyzny. Nowy-Świat № 16, m. 32. 45396

Potrzebna młodsza, niemka, niemłoda, z dobremi świadectwami. — Marszałkowska 86, m. 3. 45467

Potrzebne do kwiatów panny zdolne, podręczne, uczennice. Długa № 6, m. 9. 45091

Potrzebna maszynistka do pończoch. Ulica Chmielna 27—16. 45458

Potrzebna francuzka. — Żabia 9, mieszkania 30. 45484

Poszukuję pokojówki zaraz, z dobremi świadectwami, pranie, prasowanie nie wymagalne, natomiast wzorowy porządek. Wronia 45. 2026r

Potrzebna bona do dwojga małych dzieci.— Perfumerja Śniechowskiego, Nowosenatorska 10. 45490

Potrzebne bardzo zdolne staniczarki; robota stała, pdnsja wysoka. Wiadomość: Złota 41, m. 7. 45533

Potrzebny uzdolniony majster z dobremi świadectwami do prowadzenia fabryki mebli giętych w Rosji. Wiadomość u F. Chwastkiewicza, Warszawa, Senatorska 24. 45527

Potrzebny zdolny mleczarz, obznajmiony z wyrobem masła centryfugalnego. — Zarząd dóbr Krośniewice, przez Ostrowy w Błoniu, gub. warszawska. 45526

Potrzebna jest maszynistka do bielizny i panna do znaczenia, znająca rysunek. Krucza 49, m. 7. 45507

Potrzebny uczeń do zegarmistrza J. Popiela, Elektoralna № 5. 45506

Potrzebny subjekt młody do handlu win i wódek, pierwszeństwo z prowincji. Krochmalna 49. 45494

Potrzebny chłopiec lat 12—14 do posług za życie, mieszkanie i początki nauki. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Chłopiec." 45493

Panna inteligentna, z dobrej rodziny (izraelitka), obeznana ze sprzedażą, potrzebna jest od 1-go grudnia do magazynu okryć i sukien damskich. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Sprzedaż." 45434

Staniczarki podręczne znajdą stałe zajęcie. Krakowskie-Przedmieście № 69—5. 45528

Uczeń potrzebny do składu wódek. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 45451

Zdolne maszynistki i podręczne do bielizny damskiej i męskiej potrzebne zaraz. Dziewczynki do nauki przyjmuje się. Aleksandrja № 10, m. 4. 45523

Kupno i sprzedaż.

A. Na raty. Skład sukna, kortów, towarów manufakturnych, jedwabiów J. Hochermana, Twarda 16, I-sze piętro, front, poleca wszelkiego rodzaju towary tanio, na dogodnych warunkach. 44532

Ali-Baba (40 Zbójców) powieść, 15 kop.— Skład u wydawcy (Reussnera), ulica Złota 6. 38788

Azjatyckie dywany: bucharskie, perskie, tureckie w różnych rozmiarach do 150 łokci kwadratowych w magazynie perskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1650r

Aptekarskie pudełeczka drewniane najtaniej sprzedaje Herman Feldblum, Warszawa, Dzika 5. 45315

A) Szczeniaki „Mopsy" czystej rasy do sprzedania. Mokotowska 59—13. 45452

Antyk kanapka mahoniową amatorska do sprzedania. Wspólna 12—28. 45447

Amatorom palenia polecam najlepszych marek Cygara, Tytonie, Papierosy oraz galanterję tabaczną solidną możebnie tanio. Łebkowski, Trębacka 11. 45531

A. Suka ponter 3-letnia, dobrze ułożona, tanio do sprzedania. Wspólna 13, mieszkania 3. 45241

A) Umeblowanie z 7-iu pokoi wyprzedaję. Krucza 10, m. 7. 44285

Bryczka, karety 3 i 2-osobowa, faetony używane na jednego i parę koni do sprzedania. Elektoralna 13. 45226

Chomonta angielskie parokonne z bronzami i pojedyńczy bez bronzów, używane. Zakład rymarski Karola Niemyskiego, Nowy-Świat № 32. 45022

Bilard nieduży do sprzedania. Pańska № 72 w restauracji. 44762

Dubeltówka Lankastra w bardzo dobrym stanie jest do zbycia oraz wszelkie przybory myśliwskie. Ulica Nowy-Świat № 34, mieszkania № 19. 44699

Do sprzedania nieruchomości: 1) przy ul. Koźlej z placem do budowy, 2) przy ulicy Freta. Wiadomość w składzie skór K. Młodrowskiego ul. Świętojańska № 6. 44193

Do sprzedania palto męzkie i damskie na futrze. Wspólna 53, m. 15. 44893

Do sprzedania mak, jabłka suszone i karolek. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania 3. 45132

Do sprzedania na portjery płótno z wełną mocne, niefarbowane, łok. 31 rs. 12. Podwale 10, mieszk. 3. 45487

Do sprzedania szafy, łóżka, szafki, toaleta. Wspólna 20—24, stolarz. 45457

Futro męzkie skunksy w bardzo dobrym stanie do sprzedania za 50 rs. Widok 13, m. 4, od 10—12-ej. 45204

Fortepian do sprzedania z poręczeniem.— Marszałkowska 125, L. Banasikowski. 44825

Fortepian rs. 230 sprzedaję dogodnie. Piwna 11—18, dyrektor orkiestry. 44776

Garnitur mebli mahoniowych, dwa łóżka mahoniowe starego fasonu i fortepian Kralla do sprzedania. Wspólna № 32, mieszkania № 11, od 10 do 1-ej z południa. 42746

Garnitury mebli czarne, orzechowe, fantazyjne różne, gabinetowe, otomany gustowne, kolumny. Marszałkowska 115, Wdowiński. 44897

Holenderka dachówka do sprzedania. Bednarska № 29. 44580

Instrument niwelacyjny oraz teodolit, barometr, termometr, tokarnia żelazna amatorska do sprzedania. Wspólna 26, stróż wskaże. 44843

Jest do sprzedania w magazynie futer Tytusa Kowalskiego, ul. Senatorska № 10, piękne futro szopowe za rs. 70. 44836

Jest do sprzedania lub zamiany na pianino fortepian antyk w dobrym stanie. Adres: Nowa Praga, Wileńska № 41—5. 45009

Klacze... Para klaczy bułanych mierzynek, jedna źrebna, za 180 rs. Tamże 2 ogiery do sprzedania. Erywańska № 7. 45018

Koń, uprząż, bryczka b. tanio do sprzedania. Ulica Bagatela № 6. 45120

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Karety... Dwie karety dwuosobowe, kareta czteroosobowa bardzo tanio do sprzedania. Tamże wolant za rs. 250 oraz koszyk do samopowożenia. Erywańska № 7. 45345

Kilkanaście sążni drzewa twardego w klocach, przydatnego na deski lub na opał, do zbycia natychmiast. Tamże pieńki dla rzeźników i kowali. Wiadomość w redakcji „Ogrodnika Polskiego", Mazowiecka № 11. 2021r

Kredensy dębowe, orzechowe, mahoniowe, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 42422

Kupię stolik do cytry rezonansowy, mały.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Stolik." 45183

Kanapka, dwa foteliki tanio znakomitej roboty. Chmielna 32, mieszk. 2. 45456

Kasa żelazna ogniotrwała do sprzedania.— Wiadomość: Nowy-Świat 25, w magazynie obuwia. 45449

Losów trzy jest do odstąpienia. Topiel 18, m. 10. 44444

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 44733

Maszyny do szycia najtaniej sprzedaje na raty i za gotówkę L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 44842

Maszyny Singera z ulepszeniem nowa i Wheelera-Wilsona. Nowolipie № 8, mieszkania 2. 44821

Maszynę pończoszniczą № 9 bardzo tanio sprzedam. Marjensztadt № 1, m. 4. 45103

Maszynę pończoszniczą sprzedam za bezcen. Wielka 33, m. 59. 45147

Mebli garnitur sprzedam. Krucza 29, mieszkania 23. 45205

Meble w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Szkolna № 6, m. 6. 44798

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Maszyna Singera pięknie szyjąca za rs. 15. Leszno 27, kawiarnia. 45536

Mebli duży wybór. 12 Niecała. Kredensy, szafy, bibljoteki, biurka, toaletki, umywalnie, łóżka, lustra, szeslongi, otomany i inne meble. Także garniturki czarne, orzechowe i fantazyjne. Ceny niepraktykowanie niskie.— Niecała № 12. 44885

Masło śmietankowe z dóbr „Kruszyna" poleca B. Heumos, Marszałkowska 125, w podwórzu. 43014

Mopsiki do sprzedania. Trębacka № 13, m. 12. 45532

Meble wyściełane tanio do sprzedania. Ulica Wspólna № 65, m. 4. 45499

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 45517

Meble gotowe własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich. Przyjmuję wszelkie obstalunki. Ceny przystępne. Marszałkowska 113, Świeżawski. 45501

Masło śmietankowe najlepszych marek po cenach targowych oraz mleko świeże trzy razy dziennie od krów własnych, poleca mleczarnia, Hortensja 5. 45433

Najtaniej z gwarancją reparuje maszyny do szycia i wyżymaczki „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 39321

Otomanę, kozetkę palisandrową, dwa fotele sprzedam tanio. Żórawia 22, stróż wskaże. 45252

Pracownia bielizny S. Krajewskiej, ulica Świętokrzyzka № 10, poleca w wielkim wyborze bieliznę męzką, damską oraz bluzki od rs. 1.50, halki od rs. 1.70, szlafroczki od rs. 4 i sukienki dziecinne. Również przyjmuje obstalunki tak z własnych, jak i powierzonych materjałów. Ceny niskie. 44594

Pianino pierwszorzędne, meble sprzedaję wyjątkowo dogodnie. Nowy-Świat 16, mieszkania 63. 44777

Pianino zagraniczne mało używane sprzedam niedrogo. Pańska 10, Chojnacki. 44879

Potrzebna kareta trzyosobowa w dobrym stanie. Oferty przysyłać: Nowy-Świat 19, m. 11. 44795

Pianino piękne tanio do sprzedania. Długa № 25, lombard. 44865

Proszek sybirski (żółty), jedyny środek na robactwo domowe, oraz Kio-Czi na pluskwy poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1901r

Paltot męzki nowy i szal francuski do sprzedania. — Hoża 21, m. 13, od godziny 2-ej do 4-ej. 45128

Pianino krzyżowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Złota 20—17, Paul Angerhöfer. 45206

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Piece, kominki i szafy kąpielowe paryskie „Szuberski" i „Salamandra." T. Kozłowski, Bracke 25 i Wierzbowa 8. 43993

Para szaf dębowych, nowych, do sprzedania. Złota 63, m. 20. 45124

Pianino zagraniczne krzyżowe, rzeźbione, sprzedam. Chłodna 39, m. 20. 45438

Pończochy, skarpetki w wielkim wyborze, kolory nie wypierające się. Ceny niskie.— Wspólna 40, m. 2. 45439

Poszukuje księgarnia Paprockiego (Nowy-Świat 41) fotografji lub reprodukcji z obrazu Wyczółkowskiego „Maryna Mniszchówna." 45441

Pianino zagraniczne, mało używane, sprzedam. Nowy-Świat 1, rządca domu. 45483

Pianino „Angerhofera" nowe. Nowy-Świat № 57, m. 13, od 10 do 12-ej. 45524

Prasy do kopjowania wszelkich formatów: kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 45358

Paka od fortepianu, nowa, do sprzedania.— Tamka 23, m. 8. 45444

Sprzedam maszynę Singera nową, suknię jedwabną ślubną, garderobę damską, piernat, sprzęty kuchenne, stół składany duży jesionowy, wyprawkę dla przybysza. Chmielna 98, m. 2, do 9-ej zrana i od 2—6-ej po południu. 45129

Salopa atłasowa futrzana jest do sprzedania bardzo tanio. Nowy-Świat 70, w magazynie A. Reichelt. 45488

Szafy dębowe, orzechowe, bibljoteki, biurka kantorowe. Złota 67, stolarz. 45502

Sklep Francuski, Nowy-Świat 59, poleca wielki wybór pasztetów tanio i różne pasztециki francuskie. 45174

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44208

Tanio sprzedam ręczną maszynę. Tamże obiady na świeżem maśle od 25 kop. Chmielna 13—12. 45121

Urządzenie do składu wódek potrzebne.— Oferty składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Rygały." 2011r

Watę wszelkiego rodzaju wyrabia i poleca najtaniej K. Mantey, Szpitalna 3. 44745

Warsztat stolarski amatorski do sprzedania. Solna 18, m. 2. 45159

50 kop. Niewypieralne mocne pończochy kolorowe, dziecinne z dubeltowemi kolanami, skarpetki. Marszałkowska 145, mieszkania 26. 45179

Interesy handl. i majątk.

Apteka do sprzedania w Królestwie zaraz z obrotem do 3,500. Bliższą wiadomość udzieli Zaniewski, Królewska 16, kantor Bukatego. 45194

A Propinację wydzierżawię 1,500—2,000 rs. rocznie. Oferty „Propinacja" przyjmuje Kurjer. 45385

Apteki sprzedaje, wydzierżawia, pracujących umieszcza, komisy aptekarskie załatwia Kantor Komisowy, Niecała 9. 44983

A) Tylko przez Kantor Komisowy, Niecała 9, najlepiej nabyć można interesy handlowo-przemysłowe. 45500

Apteka sielska z obrotem 2,300 rs.. blisko Warszawy, na korzystnych warunkach zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość od 1—3-ej, Mokotowska № 52, Klimecki. 45508

A) Kolonja Sielce № 3, pomiędzy parkiem Łazienkowskim a szosą od Marcelina do Wójtówki, przez którą idzie tramwaj wilanowski, zdatna na wille lub fabryki, do sprzedania w częściach lub całości po 18 kop. łokieć. Wiadomość: ul. Zielna 16, mieszk. 12, od 4—5-ej po południu. 45361

Bufet z zakąskami jest do wydzierżawienia przy składzie wódek. Chłodna № 62. 45448

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu nagłego wyjazdu. Marszałkowska 67. 44812

Dom narożny, w tem plac do budowy, dochód netto 10%. potrzeba do kupna 11,000 rs.— Wiadomość: Krucza 6, mieszkania 23, od 2-ej do 6-ej. 45165

Do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach dobrze prosperujący skład wódek. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Prosperujący." 45266

Domek do sprzedania lub wydzierżawienia przy ulicy Mostowej, przeważnie dla procederzystów. Cena rs. 5,000. Wiadomość: Długa № 12, magazyn Kozłowskiej. 45383

Do sprzedania przy ulicy Karolkowej plac № 3119, tamże ogród owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość u właścicielki, № 38, m. 6 Nowolipki, godz. 3 po południu. 45466

Do odstąpienia sklep wędlin z powodu samotności. Wronia № 21. 45425

Dla łyżwiarza. Przy ślizgawce łyżwy do wydzierżawienia. Wolska № 7. 45443

Do sprzedania sklep, dystrybucja, materjały piśmienne i norymberskie, produkta spożywcze. Bracka № 11, na miejscu. 45514

Fabryka pudełek do odstąpienia na korzystnych warunkach. Warecka № 1, m. 4, wejście z podwórza. 45027

Folwarczek jednowłókowy z zabudowaniami i zasiewem do sprzedania. Jezioro 23 morgi, zarybione, ze strugą, domem mieszkalnym i gruntem, do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu, w Hucie Sieleckiej, pod Gostyninem. 43454

Folwark nad rzeką Skrwą, w powiecie lipnowskim, gubernji płockiej, rozległości włók 20, w czem 40 morgów lasu. 20 morgów łąk, odległość od Lipna 28, od Płocka 20, od Dobrzenia nad Wisłą 10 wiorst. Zabudowania gospodarskie dostateczne, wszystkie murowane. Dom mieszkalny w pięknem położeniu o 11 pokojach. Duży ogród owocowy przynosi znaczny dochód—do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Magazyn płócien i bielizny Gawrońskiego i Knaflewskiego, Nowy-Świat № 57. 44847

Garkuchnia do sprzedania. — Ulica Freta № 6. 45096

Interes bez ryzyka, mający wielką przyszłość, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia, koncesja na lombard i lokal kompletnie urządzony. Lublin, ul. Rybna 67, lombard. 44629

Jest do sprzedania skład węgli z powodu wyjazdu. Ulica Bednarska № 9. 45286

Kawiarnia z dwoma bilardami lub bez bilardów do sprzedania zaraz, z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych. — Piwna № 29. 44497

Kupię plac albo domek na przedmieściu lub za rogatką. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Bronisława. 44764

Magle do sprzedania. Nowolipki № 5. 45301

Magle do sprzedania. — Ulica Senatorska № 10. 45486

Magle do sprzedania. Ulica Hrabiego Berga № 6. 45504

Kontramarkarnia przy ślizgawce do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Wolska № 7. 45442

Pośredniczę w sprzedaży majątków, domów, przyjmuję wynajem większych lokalów. Marszałkowska 77—9. 45201

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego Roku, we wsi gdzie jest kościół, sąd, urząd gminny i szkoła. Wiadomość: Złota 16, mieszk. 13. 45122

Potrzebny kapitał 5,000 rs. Egzystujący lat 20 handel kolonjalno-spożywczy, obrotu rs. 40,000 rocznie, jest zaraz do odstąpienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami „J. M. № 10." 45256

Poszukuję kupna domów w środku miasta, w cenie od 80 do 100 tysięcy rubli. Oferty proszę składać do kantoru tegoż pisma pod lit. T. H. M. S. 45219

Potrzebne na hypotekę 800 rs. i plac jest do sprzedania. Ulica Kościelna 8, w piekarni. 45513

Prowadząc przez parę lat zakład wyrobu rowerów i reparacji, gruntownie poznałem wartość różnych konstrukcyj rowerów zagranicznych fabryk. Dla powiększenia interesu i zawiązania stosunków z jedną z fabryk zagranicznych na części składowe do rowerów najlepszych modeli, poszukuję wspólnika z kapitałem do 3,000 rs. Adres: W. Kaczkowski, Warszawa, Żelazna № 79. 45208

Rs. 2,000 potrzebne na rozszerzenie dobrze procentującego interesu. Może być zabezpieczenie hypoteczne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. C. A. 44883

Remizę sprzedam. Wiadomość: dystrybucja w-go Szuwalskiego, plac Zamkowy № 89. 44466

Sklep rs. 130 sprzedam. Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 45066

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Pańska № 88. 45240

Skład węgli do odstąpienia z powodu zmiany interesu. — Wiadomość: Nowy-Świat № 8. 45216

Sklep duży spożywczo-dystrybucyjny z wygodnem mieszkaniem z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17, w składzie wódek W-go Jankowskiego. 45140

Sklep lat 15 egzystujący z powodu wyjazdu odstąpię. Leszno 33. 45115

Sklep dystrybucyjny, materjały piśmienne, do odstąpienia. Elektoralna № 17. 44808

Sklep spożywczo-mydlarski do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość na miejscu, ul. Fabryczna № 6. 44942

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Bracka № 3. 45092

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 92. 45144

Skład węgli do odstąpienia z powodu wyjazdu. Dzielna № 29. 45272

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, prowadzony przez jedną osobę przez lat kilka, do odstąpienia za cenę przystępną. Wiadomość: Krucza № 31, w dystrybucji. 45359

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w mleczarni, Nowe-Miasto № 23. 45299

Sklep mydlarski z lampami, szkłem, fajansem i porcelaną do sprzedania. Nowy-Świat № 28. 45318

Sklepik do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Piekarska № 9. 45474

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Twarda 32, m. 16. 45468

Sprzedam sklep spożywczy z powodu słabości. Karmelicka № 9. 2025r

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie. Piękna № 49. 2022r

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania bardzo tanio. Zielna 4, m. 25, od 8 do 11-ej zrana. 45522

Sprzedam tanio sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu śmierci syna. Ul. Nowolipie № 47. 45521

Sklep wiktuałów do sprzedania. Aleksandrja № 3. 45492

Wspólnika z kapitałem kilka tysięcy rubli poszukuje się do interesu ajenturowego.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Ergo." 45469

Wspólnik, inżenier, potrzebny z kapitałem około 20,000 do interesu technicznego, mającego poważne reprezentacje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „H. U. 10." 45464

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku na bardzo przystępnych warunkach pierwszorzędna restauracja w dobrym punkcie w Warszawie. Wiadomość ulica Instytutowa № 3, mieszk. № 16. 45295

Z powodu słabego zdrowia jest do sprzedania mydlarnia. Wiadomość na miejscu, Żórawia № 28. 45158

Założenie fabryki. Ktoby miał zamiar założyć odpowiednią fabrykę z opałem torfowym, którego jest na rs. 700,000, od kolei wiorst 25 (szosą 21 i 4 twardą drogą), od granicy 3 mile, raczy złożyć ofertę i adres w Kurjerze „Założenie fabryki 700,000." 45324

Z powodu zmiany interesów do sprzedania od 1-go stycznia 1895 r. od kilku lat egzystujący, dobrze prosperujący w Łodzi skład win, towarów galanteryjnych i kolonjalnych. Łaskawe oferty dla bliższego porozumienia się nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. w Łodzi pod lit. „R. S." 2020r

1,000 rs. umieszczę na hypotekę. Wiadomość: Mazowiecka 10, m. 22. 45437

18,000 rs. jest zaraz do wypożyczenia na pierwsze numery po T. K. domów w stronach ulicy Marszałkowskiej. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod L. X. Z. 44617

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

Dwa porządne pokoje, w środku miasta potrzebne są zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer dla kupca „Jana S." 45455

Potrzebny obszerny pokój na Elektoralnej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Obszerny pokój." 45512

Potrzebny pokoik suchy, ciepły, słoneczny, niedrogi. Oferty składać w kiosku: „Krucza—Żórawia." 45430

Poszukuje się dwóch pokoi umeblowanych, z obiadami, dla pań, przy porządnej rodzinie. Oferty proszę składać u portjera: Chmielna № 5, „Grand hotêl garnie." 45471

b) Zaofiarowane.

Apartament elegancko umeblowany, z wszelkiemi wygodami, do odnajęcia na całą zimę. Włodzimierska 14, portjer wskaże. 42604

Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, od 1 stycznia 95 r. Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej № 134. 45145

Do odstąpienia od Nowego Roku na placu Teatralnym położony lokal, o 3-ch wejściach. na pierwszem piętrze, składający się z 7-u widnych pokojów—8 okien frontu. Lokal odpowiedni na kantor bankierski, skład towarów lub inny przemysł. Wiadomość w składzie „La Menagère." Senatorska 22. Tamże całkowite urządzenie sklepowe do sprzedania. 45320

Do wynajęcia 6 skanalizowanych pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 44576

Do wynajęcia od Nowego Roku lub zaraz sklep, Bednarska № 26, 4 pokoje, kuchnia, może być z ogrodem, Marjensztadt № 27. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 45130

Do wynajęcia od 1 stycznia 1895 r. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami. Mieszkanie może być podzielone. Wiadomość w sklepie C. Wróblewskiej: Krucza 32. 45279

Lokal po drukarni, składający się z 6 pokojów, kuchni, piwnicy i ogrodu, zdatny na warsztat, zakład przemysłowy, lub kantor jest do wynajęcia od 1-go stycznia r. p. za rs. 1,200 rocznie. Lokal ten na żądanie może być rozdzielonym. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod № 27 (1066), m. 29, u stróża. 45268

Na parterze pokój umeblowany, usługa. Wspólna 44, m. 1. 45497

Ogród, plac na fabrykę do wynajęcia. Marjensztadt № 27. 45133

Pokój z wspólnym przedpokojem, z meblami, z usługą, od 1 grudnia do wynajęcia. Ulica Krucza № 24, m. № 5. 45093

Pokój z umeblowaniem, usługą, do wynajęcia. Wspólna 44, m. 6. 45302

Pokój przy familji do wynajęcia, może być z całodziennem życiem, Chmielna 112, mieszkania 16. 2024r

Przyjmę na mieszkanie jedną lub dwie panienki. Daniłowiczowska 16, m. 4. 45519

Pomieszczenie na skład lub warsztat, zaraz do wynajęcia. Mokotowska 57. 45537

Pokój słoneczny, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska 90, mieszkania 16, 2-e piętro. 44917

Pokój duży, frontowy, z meblami i usługą, pierwsze piętro. Śliska № 8, m. 6. 45135

Pomieszkanie dla panienki z utrzymaniem. Marszałkowska 151, m. 10. 45107

Salon z przedpokojem i wygódką, może być z meblami, 1-e piętro, zaraz do wynajęcia. Królewska 5, m. 3. 45142

Sklep z pokojem do wynajęcia, Nalewki № 34. Wiadomość u adw. przys. B. Rotwanda: Przechodnia № 1. 45221

Tanio: suknie świeże, modne, ładny pokój do odnajęcia, z utrzymaniem. Żórawia 21, m. 5, od 1—3-ej. 45461

Salon z meblami, 1-e piętro, od frontu. Sienna № 18, m. 14. 45509

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 43489

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

A) Pracownia Ewy Pepłowskiej przyjmuje suknie od trzech rubli, wszystkie roboty wykonywa tanio, elegancko, na termin. Marszałkowska 95. 44975

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka Marszałkowska 129. 44493

Baletnica lub baletnik tani potrzebny i chłopczyki do kompletu tańca. Żórawia 36—7. 45511

Benzyna, terpentyna, oliwa do palenia i maszyn pudami i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materjałów oświetlających „Febus", Marszałkowska 146. 33162

Cyklodrom zimowy w sali ogrzewanej został otwarty. Bagatela № 12. 43051

Do maszyn pończoszniczych wełny i wszelkie materjały. Henryk Baumann: Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2002r

Kapelusze żałobne, mufki fantazyjne nowe i przerabia od 30 kop. pracownia sukien Kasznicka. Chmielna № 72, piętro 2-gie od frontu. 45112

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie Kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 43432

Kroju sukien udzielam kurs. rs. 8. Suknie do roboty przyjmuję tamże. Wspólna № 4 m. 8. 45018

Los loteryjny do 5-ej klasy jest do odstąpienia. Elektoralna № 28, m. 39. 45332

Młoda mężatka przyjmie dziecko do piersi. Chłodna 48—24. 45475

Obiady zdrowe na wiejskiem maśle. Ulica Widok № 21, m. 21. 45052

Obiady gospodarskie, na świeżem maśle. Chmielna № 50, w restauracji. 45478

Obiady na maśle kop. 25. Nowy-Świat № 57, m. 13, od 2-ej do 4-ej. 45525

Obiady gospodarskie, miesięcznie po 40 kop. Nowy-Świat 56—2. 45222

Pracownia sukien M. Dmochowskiej, znana z roboty akuratnej i elegancji, przyjmuje wszelką garderobę damską, dziecinną. Wyrabia ze swych materjałów i powierzonych. Robota szybka i tania. Widok 15, m. 3. 45230

Przybłąkała się suczka mała, maści brązowej. Odebrać można za zwróceniem kosztów: Nowy-Świat № 22, m. 29. 45450

Podwale 7. Kołdry watowe, bajowe, materace, poduszki, sienniki, prześcieradła, oraz pierze i puch.

Podwale 7. Garnitury kutnerowe od reumatyzmu, flanele, barchany białe i kolorowe.

Podwale 7. Puch edredonowy na funty i arkusze. Wata zwyczajna, owcza, wielbłądzia, opatrunkowa, wałki i wata kolorowa do okien.

Podwale 7. Kołdry przyjmują się do szycia. Jadwiga Koecher. Podwale № 7. 45139

Suknie, okrycia, mufki, tanio i gustownie wykończa pracownia: Marjensztadt 22, mieszkania 1. 45539

Serdaki, żuawki, kaftany damskie i męzkie, peleryny, szale, kamaszki i wszelkie inne wyroby włóczkowe w wielkim wyborze, tanio. Henryk Baumann: Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2010r

Szkoła strojów, Nowy-Świat 20, wyucza gruntownie w krótkim czasie. 44050

Uwaga! Pralnia chemiczna Kozakiewicza: Nowy-Świat 48. Niniejszem zawiadamiam JW. i W. Panie klijentki moje, iż zakład mój egzystuje jedynie pod 48 przy ulicy Nowy-Świat, przy tem proszę zwracać baczną uwagę na kartki firmowe z nazwiskiem Jan Kozakiewicz, aby się nie narażać na zawód, gdyż firma odpowiada tylko za swoją robotę. 2016r

Wynajmę komu maszynę Whelera na jaki czas dłuższy. Nowy-Świat 55—10. 44541

Życzę sobie wziąść dziewczynkę 12-letnią na wieś, do wspólnej nauki z moją córką, zapewniam rodzicielską opiekę i przyzwoite utrzymanie, za wynagrodzeniem 150 rs. rocznie. Bliższa wiadomość: hotel Litewski, Nowo-Senatorska № 7, u szwajcara. 45132

4 rs. dokładna nauka krawatów w dwa tygodnie, fasonów trzydzieści. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 44384

XX) Halki włóczkowe za bezcen. Czysta 8, mieszkania 28. 45479

XXX) Suknie damskie i dziecinne podług ostatnich żurnali w pracowni Róży Lebelle: Czysta 8, mieszk. 28. 45480

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Ноября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).